NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE III. II.

Rok XI. Kraków, piątek 13 stycznia 1928 Nr. 13

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i a stracji: Kraków al. Orzeszkowej 7.
Numer telefonu 279. - o czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630
Nakładem Spó dawniczej „NOWY DZIENNIK".
Wszelkie komunika eży nadsyłać wprost do Administracji.
Komunikaty ie redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakc raca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor nacz yjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85. wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. :'—. gratulacje Zł. 10. inseraty zamiejscowe o 50%. zagranicz. o 100% droższe.

**PIERWSZY RAZ W KRAKOWIE** Bohaterka artystycznego teatru żydowskiego w Nowym Jorku
**LIDJA POTOCKA** b. artystka teatrów Niezłobina w Petersburgu i Reinhardta w Berlinie **z jej zespołem.**

**Dziś!** **Głośna sztuka rosyjska** **Dziś!**
**„SKRZYPCE JESIENNE"** w 4-ech aktach I. SURGUCZOWA (z repertuaru artyst. teatru w Moskwie)
**Krakowski Teatr Żydowski** ulica Bocheńska 7.
Bilety wcześniej do nabycia we firmie Fischhab, Grodzka L. 46.

# Bankructwo endecji

Kraków, 12 stycznia.

(b) Bankructwo endecji nie należy bynajmniej do tego rodzaju bankructw politycznych, które wrogowie partyjni głoszą calemi latami, podczas gdy „uśmiercany" przeciwnik w najlepsze sobie żyje. Endecja rzeczywiście od dłuższego już czasu bankrutuje coraz bardziej, a obecnie, w okresie wyborów, uwydatnia się bankructwo to w sposób tak wyraźny i jaskrawy, że nie pozostawiający już chyba żadnych wątpliwości.

Rozpoczęło się to od znanego listu pasterskiego biskupów, nawołującego do zjednoczenia frontu katolickiego przy wyborach. Historja tego listu jest, nawiasem mówiąc, bardzo charakterystyczną dla stosunków politycznych, jakie w Polsce obecnie panują. Wszyscy, którzy z katolicyzmem choćby tylko cokolwiek mają wspólnego, uczepili się go ze zapałem, zrozumiałym jedynie tylko w okresie przedwyborczym... Wszyscy stali się naraz najgorliwszymi katolikami, w tym oczywiście celu, aby pod osłoną wysokiego autorytetu episkopatu ukryć stare i kompromitujące własne grzechy polityczne, a upiec sobie upragnioną pieczeń wyborczą. Nie pozbawionym swoistej pikanterji jest przytem ta nadzwyczajnie charakterystyczna okoliczność, że oba walczące ze sobą bloki — prorządowy i antyrządowy — wystąpiły z własnemi interpretacjami listu biskupiego, — interpretacjami, które się nawzajem oczywiście wykluczały... Koniec końcem, stanowi obecny list pasterski wygodne hasło dla wszystkich. Nie o to jednak w tej chwili idzie. Idzie o endecję. Endecja była pierwszą, która z wielkiem: „hallo!" rzuciła się na list biskupi, pragnąc odrazu pod jego autorytetem, a pod komendą swojej firmy dla szczególnych przedsięwzięć tzn. pod firmą „Obozu Wielkiej Polski" zorganizować cały polski świat katolicki. Do tego celu zdążała znana odezwa „118 przedstawicieli społeczeństwa" oraz próba wciągnięcia pod swoją komendę wyborczą Piasta, chadecji i NPR-prawicy.

Taktyka była doskonale obmyślona i byłaby się — jeśli nie w całości, to przynajmniej w znacznej mierze — udała, gdyby nie... bankructwo endecji.

Oto okazało się bowiem w całej pełni, że potężna niegdyś i wszechwładnie rządy dzierżąca narodowa demokracja straciła zupełnie swój wpływ w społeczeństwie polskiem. Ani jedno ze stronnictw katolickich nie chciało nawet słyszeć o komendzie endeckiej. Stronnictwa katolickie, co do których antyrządowego stanowiska nie można mieć żadnych wątpliwości, wolały narazić na szwank plan utworzenia jednolitego frontu katolickiego w myśl listu episkopatu, niż oddać się w ręce narodowej demokracji. Wskutek tego, wobec endecji nieprzejednanego stanowiska w pierwszym rzędzie chadecji, jednolity front katolicki został faktycznie uniemożliwiony. Można sobie łatwo wyobrazić, jak dalece endecja jest niepopularną i znienawidzoną, skoro taka chadecja wolą zaryzykować jedność katolicką, aniżeli połączyć się z endecją. Wczorajszy „Głos Narodu" pisze w tej sprawie:

> Taki jest bowiem dziś stosunek olbrzymiej części społeczeństwa do N. D., że ucieka od wszelkiej organizacji, któraby nasuwała jakąkolwiek możliwość hegemonji N. D. Najlepszym zresztą dowodem tej prawdy jest Wielkopolska, gdzie nawet sfery ziemiańskie (bez względnie jej dotąd wierne) zerwały wszelkie z nią stosunki i zerwały je prędzej, niż gdzieindziej.

Niemożność stworzenia jednolitego frontu katolickiego uważa „Głos Narodu" za następstwo „tego faktu, że N. D. straciwszy sympatję społeczeństwa nie chce tego zrozumieć i temu stanowi rzeczy podporządkować się lojalnie".

Bankructwo endecji, które obecnie w okresie przedwyborczym ujawniło się więc chyba w całej wyrazistości, nie okryje z pewnością żałobą ani państwa, ani narodu polskiego. Najwyższy już chyba czas, w dziesięć lat po uzyskaniu niepodległości państwa, aby usunąć od życia i wpływu politycznego — stronnictwo, które miało może pewną, ściśle ograniczoną racje bytu w okresie niewoli i rozbiorów, ale które z chwilą zdobycia niepodległości stało się kompletnym i szkodliwym anachronizmem. Z jakiegokolwiek punktu widzenia będziemy oceniać program narodowo-demokratyczny, nie znajdziemy żadnej podstawy, któraby uzasadniała jego rację bytu, jako wyraziciela czy odpowiednik interesów jakiejkolkiek warstwy, czy grupy społeczeństwa polskiego, czy też narodu polskiego, jako całości. O ile zaś idzie o specyficzny światopogląd endecji, o wykrystalizowany przez nią i do wyżyny dogmatu podniesiony szowinizm nacjonalistyczny, to program ten jest oczywiście w dzisiejszych warunkach państwowości polskiej nonsensem zupełnym. Można było w okresie rozbiorów i ucisku prusko-moskiewskiego wygłaszać teorje tego np. rodzaju, że „w stosunkach miedzy narodami niema słuszności i krzywdy, ale tylko jest siła i słabość", albo „wszelka zdobycz, bez względu na to, jaką drogą osiągnięta, może stać się podstawą pomyślności narodu i jego postępu (Dmowski) — dzisiaj morały te, zaczerpnięte z katechizmu bismarckowskiego nie przynoszą nikomu nawet i w Niemczech zaszczytu. Można było w tonie wysokiej filozofji mówić przed laty o tem, że „walka i ucisk są rzeczywistością, a powszechny pokój i powszechna wolność fikcją" (Dmowski) — dzisiaj w okresie Ligi Narodów i tęsknoty całej ludzkości za pokojem, podobne teorje mogą wywołać jedynie tylko rumieniec wstydu. Endecki reakcjonizm społeczny i polityczny, endecka nienawiść haseł wolnościowych, endecki prusko-szowinistyczny „istynny" patrjotyzm, endecka wroga postawa wobec żywiołów „obcych" — wszystko to w Polsce odrodzonej mogłoby stanowić platformę dla najgorszej i najczarniejszej reakcji, jakiej większość narodu polskiego na szczęście — nie hołduje. Stosunek endecji do żydostwa jest dostatecznie znany. Dogmat bojkotu i antysemityzmu gospodarczego — z tej właśnie wyszedł kuźni i stąd rozpoczął swój truciciełski pochód w polskiej umysłowości. Uczył wszakże Dmowski, że ruch ekonomiczny przeciw Żydom, choć „towarzyszy mu cały aparat zawodowego niejako antysemityzmu, grającego na najniższych instynktach mas", odpowiada „zdrowej potrzebie"...

Teraz endecja znajduje się w ostatniem, lub w jednem z ostatnich stadjów bankructwa. Żadne stronnictwo — prawicowe i katolickie — nie chce się z nią łączyć i iść pod jej firmę i komendę. Endecja jest skompromitowana i — skończona. Czy jednak także i wszystkie endeckie — hasła?.. Discite moniti! — należałoby zawołać pod adresem chadecji i innych stronnictw politycznych, które dzisiaj — i słusznie! — odżegnują się od endecji i rzucają na nią — słusznie! — kamieniem potępienia, choć same w praktyce niejednym jeszcze hołdują „istynno" endeckim hasłom i zasadom...

## Senat uniwersytetu w Jassach obraduje nad ukaraniem studentów-chuliganów

### Burzliwe obrady.

**Bukareszt.** 11. 1. PAT. Senat uniwersytecki w Jassach obradował wczoraj nad ukaraniem studentów, którzy brali swego czasu udział w rozruchach. Po burzliwych debatach postanowiono zaczekać do czasu zapadnięcia wyroku sądu wojennego i dopiero później ukarać winnych.

## Znowu tajemniczy transport amunicji

**Berlin.** 11. 1. PAT. „Neueste Kieler Nachrichten" donosza, że władze celne w porcie kilońskim skonfiskowały wczoraj 16 wagonów amunicji. Karabiny nadeszły z Halle i były przeznaczone dla stojącego w porcie kilońskim parowca norweskiego „Acker". Przesyłka, której pochodzenia nie zdołano ustalić była zaadresowana do Oslo. Jednak miała być przeznaczona dla Chin. Dziennik wyraża przypuszczenie, że skonfiskowana amunicja pochodzi z zagranicy.

# Bł. p. Dr. Noe Dawidsohn

**Warszawa. 11. 1. Sin.** Dzisiaj rano nadeszła z Białegostoku do Warszawy wiadomość o śmierci jednego z najgorliwszych działaczy narodowo-żydowskich dra Nogo Dawidsohna. Dr. Dawidsohn przed kilku dniami wyjechał do Białegostoku, tam zachorował i tam też dosięgła go śmierć. Zmarł w wieku lat 51. Smierć błp. dra Dawidsohna wytworzy poważną lukę w organizacji Sjonistycznej.

Dr. Dawidsohn urodził się w Warszawie, jako syn znanego działacza żydowskiego i prezesa żydowskiej gminy starozakonnych Leiba Dawidsohna. Gimnazjum i uniwersytet skończył w Warszawie, poczem wstąpił w szranki życia publicznego, stając na czele organizacji akademickiej sjonistycznej Kadima w Warszawie. Oddał on wielkie usługi prasie narodowo-żydowskiej, walcząc energicznie z asymilacją, która się panoszy w gminie żydowskiej w Warszawie. W roku 1906 jest prezesem konferencji, która ustala program tzw. „Gegenwartsarbeit" polegającej na prowadzeniu polityki w golusie. Następnie wyjeżdża do Helsingforsu, a po powrocie do Warszawy bierze bardzo żywy udział w walce o prawa narodowo-żydowskie. Kieruje kampanją wyborczą do Dumy rosyjskiej i przyczynia się do wyboru socjalisty Jagiełły z Warszawy. Wojna z Rosją zastaje go na Kaukazie, gdzie w Kisłowcach jest prezesem gminy żydowskiej. Po powrocie do Warszawy bierzeż ywy udział w pracach Centralnej Organizacji Sjonistycznej i jest pierwszym przewodniczącym ogólnego zjazdu wszechsjonistycznego w roku 1924 w Warszawie. Następnie zostaje wiceprezesem rady naczelnej Organizacji Sjonistycznej, potem zaś sprawował godność wiceprezesa centralnego komitetu Organizacji Sjonistycznej w Polsce. Pozatem bierze czynny udział w pracach całego szeregu instytucyj sjonistycznych, jest prezesem wydziału palestyńskiego i członkiem dyrektorjum funduszu narodowego. Ostatnio brał bardzo gorący udział w pracach narodowo-żydowskich. Jeszcze kilka dni temu zakomunikował Organizacji Sjonistycznej. że po powrocie z Białegostoku pracować będzie nadal. Smierć położyła kres jego zamiarom. Zwłoki błp. Dawidsohna zostaną przewiezione dzisiaj z Białegostoku do Warszawy, przez cały dzień jutrzejszy będą w lokalu Organizacji Sjonistycznej wystawione na widok publiczny. Pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. 11 rano.

# „Nie mamy sił, by odebrać Wilno"

### Burmistrz m. Kowna w sprawie wileńskiej.

**Kowno, 11 1. PAT.** Przedstawiciel PAT'a w Kownie p. Oryng w dalszym ciągu swej arkiety odwiedził wczoraj burmistrza m. Kowna, p. Jonasa Wilejszysa, b. ministra spraw wewnętrznych w gabinecie Taryby w 1918 r. Zapytany o zagadnienia polityczne p. Wilejszysa odpowiadał niechętnie. Zrobiliście nam — mówił — wielką krzywdę zabierając Wilno. Nie możemy nigdy o tem zapomnieć. Nie mamy sił, by Wilno odebrać. Możemy ograniczvć się tylko do protestu. Oddzielenie się od Polski murem jest wyrazem tego protestu.

# Prezydent Reichstagu Loebe

### za pokojowem współżyciem Niemiec z sąsiadami

**Berlin. 11. 1. PAT.** r. Prezydent Reichstagu Loebe wygłosił wczoraj na zebraniu republikańskiego Reichsbahneru w Królewcu przemówienie, w którem podniósł, że polityka zagraniczna Niemiec przy obecnym kursie jest naturalnym wynikiem zrozumienia ze strony niemieckiej istniejących obecnie związków gospodarczych w Europie. Żadne z państw europejskich a tembardziej Niemcy nie mogą dziś prowadzić polityki gospodarczej, nie liczacej się z państwem ościennem. Od czasu, gdy staliśmy się państwem przemysłowem, oświadczył Loebe, nie możemy wyżywić z własnych zapasów całej ludności i zdani jesteśmy na import zagranicy, o ile nie chcemy dopuścić do tego, aby obywatele nasi nie stali się ofiarami głodu. Z sąsiadami naszymi **musimy żyć w pokoju i zapomnieć musimy, co nas dzieliło dawniej.** Apel do przemocy z naszej strony, oznaczałby początek katastrofy światowej. Istnieje dziś tylko jedna droga, droga którą jest szukanie porozumienia.

Socjaliści popierali dawniej ministra Stresemana. Dziś w dalszym ciągu może liczyć Stresemann na poparcie wszystkich warstw republikańskich dopóki będzie dążył do porozumienia z sąsiadami Niemiec.

# Tragedja opozycji komunistycznej w Rosji

### Trocki ma być deportowany do gubernii astrachańskiej. — Inni opozycjoniści — na Sybir.

**Moskwa. 11. 1. PAT.** „United Press" dowiaduje się w sprawie drakońskiego postępowania rządu sowieckiego wobec przywódców opozycji następujących szczegółów. Prócz Trockiego nie 29, lecz 51 przeciwników Stalina zostało deportowanych. Między niemi nie znajdują się jednak Kamieniew i Zinowiew. Deportowani zostaną odstawieni na przeciąg trzech lat do odległych miejscowości, oddalonych przeważnie o kilkaset km. od większych miast.

Otrzymywać oni będą od rządu 9 rubli miesięcznie. Część deportowanych znajduje się już w drodze. Trocki miał udać się z polecenia rządu do gubernji astrachańskiej, oświadczył jednak że obecność jego w Moskwie jest ważniejszą i że tylko gwałtem da się go odstawić do Astrachania. Były poseł w Paryżu Rakowski deportowany został do Sysolska nad Morzem Białem. Przywódca opozycji Smilga, który od 6 miesięcy bawi w Chabarowsku musi nadal tam pozostać. Sabranow wysłany zostanie nad zatokę Onega. Sebrjakow do Semipałatyn w Turkiestanie, a redaktor „Prawdy" Sosnowski do jednej ze wsi syberyjskich.

* * *

**Berlin. 11. 1. PAT.** Wiadomości o zesłaniu 40 przywódców opozycji komunistycznej wywołały na łamach prasy niemieckiej duże wrażenie. Biuro Wolffa otrzymało na zapytanie, skierowane do Moskwy wiadomość, iż wedle informacji wiarygodnych nic tam nie wiadomo o tem, jakoby rząd sowiecki zdecydował się na zesłanie przywódców opozycji.

**Bukareszt. 11. 1. PAT.** Rządowy „Vitourol" omawia w artykule wstępnym sprawę węgierską. Dziennik zaznacza, że według powszechnej opinji konieczność zaprowadzenia nowej kontroli wojskowej na Węgrzech jest oczywista.

## RUCH PRZEDWYBORCZY

## Odżydzona lista państwowa PPS.

(Telefonem od naszego korespondenta)

**Warszawa. 1. 1. Sin.** Dzisiejsze partyjne dzienniki socjalistyczne ogłaszają listę państwową PPS. liczącą 100 nazwisk. Zwraca uwagę fakt, że na liście tej znajdują się tylko trzy nazwiska żydowskie, a mianowicie na dziesiątem miejscu nazwisko b. posła Diamanda, na czternastem miejscu nazwisko b. pos. Liebermanna i na 65-tem miejscu nazwisko adwokata przemyskiego dra Grossfelda, który wogóle nie ma szans na uzyskanie mandatu. Stwierdza to, że socjaliści trzymają się zasady „kromje jewrejew" w obawie przed atakami i argumentami przeciwników, że PPS jest zażydzona.

## Kandydaci bloku Piastowo-Chadeckiego

**Warszawa. 11. 1. Sin.** Ustaleni już zostali kandydaci polskiego bloku katolickiego, tj. Ch. D. i Piasta. Na liście państwowej bloku polsko-katolickiego do Sejmu na pierwszem miejscu znajduje się piastowiec Rataj, na drugiem miejscu chadek Chaciński, na trzeciem miejscu Witos. Na liście senackiej na pierwszem miejscu b. premjer Ponikowski, który tym razem występuje, jako chadek, na drugiem miejscu rektor U. J. Marchlewski, piastowiec. na trzeciem miejscu prof. Thulie ze Lwowa, na czwartem miejscu senator Buzek z Piasta.

## Kandydatura ks. Sapiehy

**Warszawa, 11 1. (Sin.)** W związku z umieszczeniem na liście nr 1 na siedemnastem miejscu leadera konserwatystów ks. Eustachego Sapiehy z kół zbliżonych do konserwatystów stwierdzają, że nikt nie został upoważniony do umieszczenia tego nazwiska na liście nr 1. Zdementowanie to tłómaczyć należy, że ogłoszona w pismach państwowa lista nr 1 jest tylko prowizoryczną i że do 21 bm. zmieni ona kilkakrotnie swe oblicze.

## Porażki b. posła ks. Okonia w Lubelskiem

**Warszawa. 11. 1. Sin.** Z Lublina donoszą o niepowodzeniach b. posła radykalnego księdza Okonia. który zwołał tam dwa wiece wyborcze. Oba wiece zakończyły się ucieczką b. posła i b. księdza. W Konstantynowie w czasie przemówienia Okonia doszło do bójki, zwolenników Okonia pobito a Okonia obrzucono błotem. Podobne zakończenie miał wiec następnego dnia w Rydzynach, który się również zakończył bójką.

## Oddzielne urny wyborcze dla kobiet i mężczyzn

**Warszawa 11 1. (N)** W związku z przyszłem głosowaniem do Sejmu i Senatu projektuje się wprowadzenie podwójnych urn, oddzielnie dla mężczyzn i dla kobiet. Zmiana ta pozwoliłaby na porównanie głosów oddanych przez mężczyzn i kobiety, oraz określenie idei politycznych kobiet.

## Ulotki komunistyczne w dzielnicy żydowskiej w Wilnie

**Warszawa, 11 1 Sin.** Z Wilna donoszą, że ubiegłej nocy rozrzucono w dzielnicy żydowskiej ulotki komunistyczne wzywające do ekscesów i demonstracji w dniu wyborów. Ulotki te zostały skonfiskowane a za autorami wszczęto poszukiwania.

## Zdekompletowana lista wyborców w Katowicach

**Katowice. 11. 1. (D)** Przy kontrolowaniu list wyborców okazało się, że tysiące nazwisk wyborców zostało pominiętych. Poszkodowani, przeważnie Niemcy, wnoszą masowo reklamacje, Pozatem wniesiono protest na ręce przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej, który zarządził śledztwo w tej sprawie.

# Oparcie o lewicę — lub dyktatura

## „Berliner Tageblatt" o sytuacji wyborczej w Polsce.

„Berliner Tageblatt" donosi z Warszawy: Z programu wyborczych stronnictw jest widoczne, że przyszłemu sejmowi w pierwszym rzędzie przypadnie w udziale: zadanie zmiany konstytucji. Przedewszystkiem chodzi o to, by wyboru prezydenta Rzeczypospolitej nie dokonywały w przyszłości ciała ustawodawcze, to jest sejm i senat, a jedynie naród. Wchodzą przytem dwa projekty: wybór przez elektorów wedle wzoru amerykańskiego względnie wybory ludowe, podobnie jak w Niemczech. Należy liczyć z pewnością, że jeden z tych projektów zostanie urzeczywistniony, tembardziej, że poza stronnictwami rządowemi reformę tę popierają PPS i Wyzwolenie. Drugi projekt reformy dotyczy senatu, co niezawodnie napotka na trudności, zwłaszcza, że rządowe stronnictwa prawicy i środka domagają się przeobrażenia senatu w reprezentacje stanowe, podczas gdy „Wyzwolenie" PPS i prorządowe „Stronnictwo Chłopskie" żądają zniesienia drugiej izby.

Opozycyjne i popierające rząd partje lewicowe odrzucają wszelką reprezentację ludową, która nie będzie oparta na wolnem, tajnem i bezpośredniem prawie wyborczem. Zapowiedziały one najostrzejszą walkę projektowi reprezentacji stanowej, pod której płaszczykiem kryłyby się zamierzenia faszystowskie. Nie jest zrozumiałe, jak rząd uzyska trzy piąte większości w sejmie — której wymaga zmiana konstytucji — nie osiągnąwszy poprzednio poparcia stronnictw lewicowych. Także mniejszościom przypadnie niezawodnie w tym wypadku dominująca rola.

W kołach dobrze poinformowanych przypuszczają, że nowo wybrany sejm nie stanie przed zadaniem wyłonienia z pośród siebie rządu parlamentarnego. Rząd Piłsudski—Bartel w dalszym ciągu będzie się uważał za rząd ponadpartyjny i jest rzeczą więcej jak wątpliwą, ażeby ustąpił, jakkolwiek nie jest wykluczone, że pewne fotele ministerialne zostaną na nowo obsadzone. Wedle wszelkich pozorów oczekuje się od nowego sejmu, że dokona „rozszerzenia" praw rządu względnie, że swe prawa ograniczy podobnie jak to uczynił po przewrocie majowym.

Program stronnictw, które zgłosiły akces do listy rządowej jest „rzeczowy i niepolityczny". Najważniejsze punkty tego programu są: 1) Podporządkowanie interesów partyjnych interesowi państwa; 2) gospodarcza stabilizacja jako moment decydujący przed zagadnieniami politycznemi; 3) walka z korupcją i o moralną sanację; 4) zmiana konstytucji w duchu wzmocnienia władzy wykonawczej.

Jako przykład ma służyć wzór amerykański. Pomijając moment amerykanizacji życia gospodarczego i politycznego, obecny program nie różni się wiele od tego, na podstawie które go już blisko dwa lata Piłsudski rządzi przeciw sejmowi. Fakt, że rząd spodziewa się, iż w nowej reprezentacji parlamentarnej znajdzie poparcie trzy piąte większości, wskazuje na to, że rząd myśli o pewnej współpracy z ciałami ustawodawczemi. Ponieważ Piłsudski nadal osłania się milczeniem — niewiadomo — jak sobie rząd ten współpracę wyobraża. W samym obozie rządowym panują pod tym względem niejednolite poglądy. Podczas gdy konserwatyści tłomaczą poparcie, którego udzielają Piłsudskiemu, tem, że marszałek zamierza się w duchu dyktatorskim jeszcze par dziej orjentować na prawo, oświadczają partie prorządowe, że prawdziwe oblicze Piłsudskiego dopiero się odsłoni. Po wyborach będzie się musiał Piłsudski otwarcie skłonić w stronę partii lewicowych, które niewątpliwie wyjdą z wyborów wzmocnione. We wszystkich natomiast obozach ma się świadomość, że nowy sejm odegra historyczną rolę.

Ponieważ rząd prawdopodobnie listę komunistyczną unieważni, należy się liczyć z faktem, że stronnictwa lewicowe odniosą zwycięstwo. Należy też wątpić, czy Piłsudski z nowym sejmem, który w kraju będzie się cieszył całkiem innym autorytetem, niż poprzedni, równie lekceważąco będzie postępował, jak dotychczas. W każdym razie Piłsudski stanie przed alternatywą: albo rządzić przy poparciu stronnictw lewicowych, a może i mniejszości narodowych, albo otwarcie proklamować zaostrzoną dyktaturę.

Konsekwencje takiego zwrotu w kraju, w którym aproksymatywnie znajduje się piętnaście do dwudziestu procent komunistów, a którego włościaństwo z powodu nierealizacji reformy rolnej grozi przyłączeniem się do ruchu komunistycznego — byłyby nieobliczalne.

— Z DOTYCHCZASOWEJ DZIAŁALNOŚCI KRAKOWSKIEGO ODDZIAŁU „TOZU" (Tow. ochrony zdrowia ludności żyd. w Polsce). Krakowski Oddział „Tozu" podjął w dzielnicy żydowskiej walkę z gruźlicą przez założenie Poradni dla płuc no chorych. Poradnia mieści się w szpitalu żydowskim i czynną jest 6 godzin tygodniowo. W czasie od 15/X, 1926 do 31/XII, 1927, porad udzielono 402 chorym, przeprowadzono badań chorych 939, zbadano plwocin 327, prześwietlono promieniami Roentgena osób 398, naświetlano lampą kwarcową 63 osób, umieszczono w szpitalu wzgl. w sanatorjum (Biały Prądnik) 52 osób. Ubogim chorym dawano za małą opłatą wzgl. bezpłatnie lekarstwa i tran (158osób), dożywiano mlekiem (38 osób), dostarczano mydła i lysolu, szklanych spluwaczek kieszonkowych, jakoteż worków na brudną bieliznę

Pomocy udziela się bez względu na wyznanie. Biedni chorzy mogą korzystać z kąpieli za opłatą 15 groszy.

Wyszkolona pielęgniarka-hygjenistka, odwiedza chorych w ich własnem mieszkaniu, aby ich pouczyć, jak mają się urządzić, by możliwie rychło powrócić do zdrowia, a otoczeniu chorego wskazać, jak może uchronić się przed zarażeniem. — odwiedzin takich dokonano w tym roku 461.

Podczas wakacyj zorganizowano półkolonje dla 70 dzieci. 362bp.

# Przed wyborami prezydenta republiki austrjackiej

Wybory nowego prezydenta republiki austrjackiej muszą się odbyć najpóźniej w grudniu roku bieżącego. Ponieważ obecny prezydent, dr Heinisch, urząd ten piastuje już po raz drugi z rzędu, kandydatura jego w myśl konstytucji austrjackiej nie będzie mogła przy następnych wyborach być zgłoszona. Na początku roku ubiegłego sądzono powszechnie, że poszczególne stronnictwa polityczne przeprowadzą na podstawie wzajemnego porozumienia taką zmianę konstytucji, która umożliwiłaby wybranie dra Heinischa po raz trzeci. Jednakowoż po wypadkach lipcowych nastąpiło takie naprężenie pomiędzy prezydentem republiki a socjal-demokratami, że obecnie nie może być mowy o realizacji tego planu. Zdaje się, że podczas wyborów nowego prezydenta republiki wszystkie stronnictwa mieszczańskie zgłoszą wspólną kandydaturę i w ten sposób przeprowadzą na stanowisko prezydenta Austrji kandydata mieszczańskiego, którym, być może, będzie obecny kanclerz austrjacki prałat Seipel.

### ROZMAITOŚCI

## Otwarcie czwartego grobu Tutankhamena

„Daily Express" donosi, że udało się otworzyć czwartą celę grobu Tutankhamena. Znaleziono tam przedmioty niezwykłej wprost wartości. Między innemi znaleziono łóżko małżonki Tutankhamena, sporządzone ze szczerego złota. Znaleziono też wachlarz ze strusich piór i masywną skrzynię wypełnioną maleńkiemi statuetkami, które w myśl rytuału grzebało się razem ze zmarłym, wychodząc z założenia, że zmarły i w grobie musi mieć pomoc swej służby. Znaleziono też płaskie kosze po dobne do koszów, które i teraz używają jeszcze fellahowie. Kosze wypełnione były daktylami doskonale zakonserwowanemi. Natomiast nie znaleziono żadnych dokumentów, któreby przyczyniły się dowyjaśnienia tajemnicy grobu Tutankhamena.

## Dlaczego Claude France popełniła samobójstwo?

Przed kiku dniami znaleziono w Paryżu piękną aktorkę Claude France nieżywą w jej mieszkaniu. Pozostawiła po sobie listy, z których wynika, że popełniła samobójstwo. Przypuszczano, że powodem samobójstwa była nieodwzajemniona miłość ... nego wpływowego senatora.

Przyjaciele jej podają jednak inną wersję tragedji nieszczęśliwej kobiety. Claude France była córka szwajcarskiego lekarza. Podczas wojny pracowała we francuskiej defensywie i duże usługi oddała francuskiemu wywiadowi. Po ukończeniu wojny poświęciła się scenie i zrobiła szybko świetną karjerę. Popierał ją jej przyjaciel, bardzo wpływowy polityk, który jednak od niej się odwrócił, gdy się dowiedział o jej zdradzie. Od tego czasu nie mogła znaleść engagement, wobec czego postanowiła sprzedawać tajne dokumenty militarne które pozostały w jej posiadaniu z czasów wielkiej wojny. Przed kilku dniami zgłosili się do niej dwaj oficerowie w towarzystwie detektywów, a w kilka dni później piękna artystka popełniła samobójstwo.

## Parlament bez trybuny

Parlament szwajcarski nie posiada trybuny, a każdy mowca przemawia ze swego miejsca, około którego grupują się tak członkowie rządu, jak reszta posłów. Utrudnia to normalną pracę parlamentarną, dlatego biuro prezydjum parlamentu wniosło projekt o urządzenie trybuny dla mowców. Sprawa ta wywołała długą dyskusję, po której odrzucono ten wniosek, jako „niedemokratyczny" większością 70 głosów przeciwko 67. Szwajcarski parlament nie będzie więc nadal miał trybuny.

—o—

GENERAŁ GAJDA OBITY. Onegdaj zwołali morawscy faszyści wiec do Morawskiej Triba wy. Na wiecu zjawiła się też faszystowska opozycja, która obsadziła salę i dotkliwie pobiła byłego generała Gajdę.

### WESOŁY KĄCIK

**Humor żydowski w Ameryce.**

**ZA WINY OJCA.**

— Dlaczego siedzisz w więzieniu?

— Z winy mego ojca. Kazał mi się żenić z bogatą piękną i mądrą.

— Więc?

— Więc musiałem się ożenić z dwiema kobietami.

**OSTATNIE ŻYCZENIE.**

W szpitalu:

— Muszę panu powiedzieć bolesną prawdę — powiada młody lekarz szpitalny do chorego. — Pański stan jest beznadziejny. Może pan chciałby kogoś widzieć?

— Tak, panie doktorze.

— Kogo?

— Lepszego lekarza.

**CO KRAJ, TO OBYCZAJ.**

W restauracji:

— Zjadłem kawałek kury, a pan mi liczy za całą kurę.

— Taki u nas zwyczaj.

— Chwała Bogu, że nie zjadłem kawałka wołowiny, bo musiałbym chyba — według waszego zwyczaju — zapłacić za całego wołu.

**OWSZEM!**

Kiedy dyrektor wielkiej firmy umarł, do gabinetu właściciela wszedł jeden z urzędników i rzekł:

— Chciałbym zająć miejsce umarłego.

— Owszem, — odparł szef — jeżeli tylko graborz na to się zgodzi.

# Posiedzenie Rady Partyjnej Org. Sjońskiej
## dla zach. Małopolski i Śląska

W niedzielę, dnia 8 bm. toczyły się — jak już o tem donieśliśmy — w lokalu Organizacji Sjońskiej w Krakowie obrady Rady Partyjnej Org. Sjońskiej na zach. Małopolskę i Śląsk przy udziale prawie wszystkich członków Rady partyjnej tak z Krakowa jak i prowincji. W obradach wzięło udział 73 członków Rady Partyjnej, a nadto prezes Organizacji Sjońskiej we wschodniej Małopolsce Dr Leon Reich oraz członek tamtejszej Rady Partyjnej p. Bones.

Posiedzenie otworzył o godz. 11 przedpołudniem prezes Egzekutywy Org. Sjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska Dr. Sz. Feldblum, który w gorących słowach uczcił pamięć błp. tow. Prof. Dr. Chajesa, Temkina i Dr Daniela, których śmierć wyrwała z naszego grona. Pamięć zmarłych towarzyszy, których śmierć zastała na posterunku pracy sjońskiej, uczcili członkowie Rady Partyjnej przez powstanie.

Następnie prezes Egzekutywy odczytuje wśród burzliwych oklasków uczestników R. P. list od bawiącego na południu prezesa Organizacji Dr. Thona i zapowiada jego powrót do Krakowa w przeciągu 2-ch tygodni. Uchwalono wysłać do Dr. Thona telegram z wyrazami czci i życzeniami rychłego powrotu do zdrowia.

Wiceprezes Egzekutywy Dr. Spiegel wygłosił następnie referat organizacyjny, w którym dał krótki szkic z dotychczasowej pracy Egzekutywy w dziedzinie organizacyjnej. Referent w swoich wywodach domagał się spełnienia przez sjonistów obowiązku wobec Erec Izrael i wobec Egzekutywy krajowej.

Nad referatem Dr Spiegla wywiązała się żywa dyskusja w której wzięli udział towarzysze: Inż. Wechsberg (Bielsko), Dr. Zimmermann (Kraków), Inż. Felix (Andrychów), Dr Cyfer (Chrzanów), Dr. Goldberg (Oświęcim), Dr. M. Jassem (Kraków), Dr R. Nehmer (Żywiec), Dr Spann (Tarnów), Dr Gross (Bielsko), Inż. Spatz (Łańcut), L. Landau (Gorlice).

Przyjęto ostatecznie jednomyślnie następujące rezolucje organizacyjne:

1) Rada Partyjna ponawia uchwałę konferencji krajowej z 1. XI. 1927, że organizacje mają pokryć zatwierdzony na Zjeździe budżet Egzekutywy przez regularne odprowadzenie podatku partyjnego przez komitety lokalne pod odpowiedzialnością przewodniczącego Komitetu. Zaleganie z zapłatą podatku partyjnego pozbawia daną miejscowość czynnego i biernego prawa wyborczego do wszystkich instytucyj partyjnych.

**2) Rada Partyjna uchwala, że okres wyborów do Sejmu i Senatu nie powinien stanowić żadnej przeszkody dla nieprzerwanej pracy sjońskiej w szczególności na rzecz funduszów palestyńskich.**

3) Rada Partyjna wyraża podziękowanie Egzekutywie za wśród ciężkich warunków prowadzoną pracę.

Po przyjęciu powyższych rezolucyj przystąpiono do 2-go punktu obrad tj. sprawy wyborów do Sejmu i Senatu.

Prezes Egzekutywy Dr Feldblum w dłuższym, półtoragodzinnym referacie przedstawia stanowisko Komisji Politycznej Org. Sjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska streszczające się w tem, że w zach. Małopolsce akcję wyborczą należy przeprowadzić na zasadach zjednoczenia narodowo-żydowskiego, a nie na zasadach bloku mniejszości narodowych.

Nad referatem Dra Feldbluma rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja, w której wzięli udział tow.: Landau (Gorlice), Neiger (Tarnów), Dr Schenkel (Tarnów), Dr Kornhäuser (Jasło), Dr Stein (Kraków), Honigwachs (Kraków), Dr Gross (Bielsko), Dr Oberlaender (Jasło), Mgr Salpeter (Kraków), Dr Zimmermann (Kraków), Dr Goldberg (Oświęcim), Dr Spatz (Jarosław).

Wnioski referenta i komisji politycznej poparł prezes Egzekutywy Org. Sjońskiej we wschodniej Małopolsce Dr L. Reich, który główny nacisk w swojem przemówieniu kładł na to, że Żydzi powinni prowadzić **samodzielną politykę żydowską.**

Za wnioskami Komisji Politycznej, ogłoszonemi już w numerze 10 „Nowego Dziennika", z 10 bm., padły głosy wszystkich członków z wyjątkiem 4-ch, którzy od głosowania się wstrzymali.

## Z RUCHU PRZEDWYBORCZEGO

### Okólnik ministerstwa spraw wewn. przeciw sjonistom?

„Moment" donosi: Wojewodowie lwowski, stanisławowski tarnopolski otrzymali z ministerstwa spraw wewnętrznych okólnik, który ma być rozesłany do wszystkich starostw. Wedle okólnika, starostowie mają starać się wpłynąć na żydowskie organizacje gospodarcze, by nie występowały wspólnie ze sjonistami przy wyborach.

### „Program marsz. Piłsudskiego"

Łódzka „Republika" w ten sposób formułuje „program marsz. Piłsudskiego":

„Sam Marszałek Piłsudski interesuje się wyborami. Pragnąłby on, by doszło do porozumienia między wszystkimi czynnikami politycznymi, które gotowe są z nim współdziałać w dziele umacniania i uzdrawiania stosunków w Polsce.

Rozumie on, iż możliwe jest to do osiągnięcia:

1) w drodze wzmocnienia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej i postawienia rządu w zależności od niego, a nie od sejmu.

2) przez stabilizację i konsolidację życia gospodarczego, co wpewnej części zostało już dokonane;

3) przez zawieszenie na jakiś czas walk społecznych i uspokojenie wsi wreszcie, - w wyniku utrwalenia się w naszem życiu politycznem dobrego zwyczaju, iż się państwu służy i narodowi, a nie partji. W imię powyższych zasad listy wyborcze winny być układane nie wedle klucza partyjnego, lecz wedle osobistego znaczenia i wartości ludzi".

### Nie rozbijać frontu wyborczego!

P. St. Stroński, nawołując wszystkich katolików do jedności, zauważa słusznie na łamach „Warszawianki":

„Doświadczenie r. 1922 uczy, że, jeśli idzie się w rozbiciu, przepada w każdym okręgu tu 10 tys., tam 15 tys., czasem 20 tys. głosów, które nie dosięgły dzielnika wyborczego, co razem w 64 okręgach może wynieść do 1 miljona głosów katolickich zmarnowanych. Doświadczenie r. 1922 uczy również, że wielkie skupienia mają, właśnie dzięki nietraceniu głosów, ogromną przewagę i korzyści, skoro np. lista 8. mając razem w kraju 2,528.256 głosów, zdobyła 163 mandaty, natomiast np. lista 2. PPS, mając 894.103 głosy, czyli więcej, niż jedna trzecia listy 8, zdobyła tylko 41 mandatów, czyli mniej, niż jedną czwartą, a np. lista 12 umiarkowana, mając 255.170 głosów, czyli jedna dziesiąta listy 8, zdobyła tylko 6 mandatów, czyli koło jednej trzydziestej."

Objektywnej słuszności tych uwag nie umniejsza naturalnie groteskowy fakt, że heroldem katolicyzmu w Polsce jest akurat... p. Stroński, po kądzieli Lewi.

## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś we czwartek 12 bm. po raz trzeci „Skrzypce jesienne" z Lidją Potocką w mistrzowskiej kreacji. Sztukę tę przyjęła krakowska publiczność z entuzjazmem, gorąco oklaskując świetnych wykonawców: Landaua, Hadasę, Szajewicz, Weintrauba, M. Rozen i innych. W najbliższych dniach wchodzi na afisz „Romans" E. Sheldona.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś we czwartek po raz 37 „Turandot" przy stale wypełnionej widowni. Jutro „Cyrano de Bergerac" z dyr. Nowakowskim w roli tytułowej. Premjera „Mamusi" w sobotę. Sztuka ta odniosła sukces, jakiego od lat kilkunastu nie zyskała żadna sztuka niemiecka Po zwycięskiej premjerze w Burgteatrze wiedeńskim graną jest ona w tej chwili na 55 scenach niemieckich oraz wchodzi na sceny włoskie, angielskie i amerykańskie.

— **TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".** Dziś we czwartek niezrównany wodewil K. Krumłowskiego pt. „Królowa Przedmieścia" w świetnej obsadzie z występem gościnnym Tad. Wołowskiego. W piątek i w sobotę o 7'30 w. pełna humoru operetka „Lotnik zwycięzca". Próby ze świetnej operetki Falla pt. „Słowik hiszpański" w pełnym toku.

— **„KRÓLEWNA POKRZYWKA"** wspaniała baśń fantastyczna dla dzieci i młodzieży ukaże się w niedzielę dnia 15 bm. w nadzwyczajnej szacie dekoracyjnej. Bilety sprzedaje codziennie kasa teatru „Bagatela" już od godz. 5-tej popołudniu.

— **BRONISŁAW GIMPEL**, skrzypek, którego publiczność krakowska poznała na III. Poranku symfonicznym Związku zawodowych muzyków w niedzielę dnia 15 bm. w sali Starego Teatru, pozyskał już za granicą Polski sławę wybitnego artysty. We Włoszech odbył 120 koncertów, przyczem grał na dworze króla włoskiego i został przez niego obdarzony pamiątkową złotą paplerośnicą. Po tournee w Ameryce przyjechał na czasowy pobyt do Polski, gdzie bawi u swej rodziny we Lwowie. Bronisław Gimpel odegra na tym poranku koncert Mendelsohna z tow. orkiestry symfonicznej, która pozatem wykona pod dyrekcją Feliksa Nowowiejskiego tego znanego i cenionego dyrygenta i kompozytora Beethovena V. Symfonję i Uwerturę do opery „Legenda Bałtyku" F. Nowowiejskiego. Bilety w cenie od 1 zł do 5 do nabycia w kasie dziennej Starego Teatru tel. 1485.

— **DRUGI I OSTATNI WIECZÓR CLAIRE BAUROFF**, słynnej tancerki i gwiazdy filmowej odbędzie się w Starym Teatrze dziś tj. we czwartek 12 bm. Program częściowo zmieniony, obejmuje najcelniejsze produkcje choreograficzne. Pozostałe bilety w cenie od zł 2—8 do nabycia w kasie Starego Teatru.

— **KONCERT NA 3 FORTEPJANY SIÓSTR KOTANYJ**, znakomitych pianistek z Budapesztu odbędzie się w piątek, 13 bm. w Starym Teatrze. Koncert ten zakończy abonament I. serji Cyklu Koncertów mistrzowskich.

**KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI**
(pocz. o godz. 8'15 wiecz.)

Czwartek: „Srkzypce jesienne".

**TEATR IM J SŁOWACKIEGO**
(pocz o godz. 7'30 wiecz.)

Czwartek: „Turandot".

**TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"**
(pocz o godz 7'30 wiecz.)

Czwartek: „Królowa Przedmieścia".

**REPERTUAR KINOTEATRÓW**

BAGATELA: „Szatańska syrena".
CORSO: „Zaginiona córka" (Pat i Patachon)
NOWOŚCI: „Demon cyrku" (Lon Chaney).
PROMIEŃ: „On, Ona i Hamlet", oraz „Pat i Patachon".
SZTUKA: „Casanova".
UCIECHA i WANDA: „Mogiła nieznanego żołnierza".
WARSZAWA: „Bohater chińskiej dzielnicy".

## Program stacyj radjofonicznych

**Czwartek, 12 stycznia**

**Kraków**, (566 m) 12 Komunikaty. 12'05—14 Transm. z Filharmonji warszawskiej (m. in. koncert dla młodzieży). 15—15'20 Komunikaty gospodarcze. 16'10—17'05 Pogadanka dla pań: „Jak to naprawdę było w raju?", pióra Tommy. 17'20—17'45 Odczyt pt. „Dlaczego istnieją małżeństwa nie szczęśliwe?" wygł. Dr Alfred Hubiszta. 17'45—18'55 Transm. audycji liter. z Wilna. 19'05—19'15 Komunikaty rolnicze. 19'30—20 Dyr. J. Stanisławski: V-ta lekcja angielskiego. 20'30 Transm. z Warszawy (Muz. lekka) 22'30—23'30 Muzyka taneczna.

**Warszawa** (1111 m) 12'05—14 Transm. z Filharmonji (m. in. pieśni i tańce lud.). 20'30 Muz. lekka. 22'30 Muz. taneczna.

**Poznań** (344.8 m) 12'05 Transm. z Warszawy. 14 Giełda. 20'30—22 Koncert anonimowy. 22'30 Muz. taneczna.

**Katowice** (422 m) 17'45 Transm. z Wilna. 20'30 Transm. z Warszawy (Koncert). 22'30 Koncert z kawiarni.

**Wilno** (345 m) 17'45—18'55 Audycja liter. 20'30 Muz. lekka.

**Wiedeń** (517.2 m) 16'15 Koncert (m in. pieśni i tańce). 19'30 „Trubadur", op. Verdiego.

# Sytuacja wyborcza wśród stronnictw żydowskich w b. Kongresówce

**Kto przeciw komu walczy? — 6 ugrupowań. — Listy a la Żółtek. — Trudności Agudy. — Skutki rzekomego porozumienia ze sanacją. — Bund i Poale Sjon.**

W miarę zbliżania się terminu wyborów, ujawniają się coraz wyraźniej kontury poszczególnych ugrupowań żydowskich, które staną do walki o reprezentację parlamentarną. Faktycznie prowadzi obecnie na ulicy żydowskiej w b. Kongresówce 6 ugrupowań agitację wyborczą: 1) Blok narodowo-żydowski przy bloku mniejszości narodowych, 2) tzw. blok narodowo-żydowski Agudy z Pryłuckim, 3) bezpartyjni, 4) sanacja, 5) Bund, 6) „Poale Sjon". Oczywiście wobec znacznego rozbicia partyjnictwa wśród Żydów w b. Kongresówce, należy się liczyć z tem, że przed terminem wnoszenia list wyborczych wyrośnie jeszcze kilka ugrupowań i partyj, które będą pretendowały do mandatów sejmowych. Jest całkiem możliwem, że żydowscy właściciele nieruchomości wystawią własną listę że i chasydzi aleksandrowscy będą dążyli do przeprowadzenia własnego kandydata, a wkońcu nie brak ambitnych a zasobnych jedrostek, które ie v„tłiiwi• rozpoczną agitację wyborczą, a la p. Żółtek w czasie wyborów do rady miejskiej w Warszawie.

Jest rzeczą zrozumiałą, że tylko dwa lub trzy ugrupowania żydowskie mogą liczyć na pomyślne wyniki akcji wyborczej. Na pierwszy plan wysuwa się blok narodowo-żydowski przy bloku mniejszości narodowych Wszyscy, nawet najzagorzalsi przeciwnicy tego bloku muszą przyznać, że z pośród ugrupowań żydowskich w b. Kongresówce blok narodowo-żydowski, stworzony przez posła Grünbauma ma jasną, uczciwą i konsekwentną linję polityczną i że taktyka twórców tego bloku jest zgodna z celami, do którego blok ten dąży. Blok ten powstał z dwóch motywów. W pierwszym rzędzie chodzi o moment ideowy, w drugim zaś o odpowiednią liczbowo reprezentację w parlamencie polskim. Ponieważ kwestja żydowska w Polsce jest, zdaniem twórców bloku, częścią problemu mniejszości narodowych, należy szukać wspólnej drogi i łączności, któraby pozwoliła wywalczyć słuszne prawa obywatelskie dla mniejszości narodowych Zdaniem ideologów bloku mniejszości narodowych, we walce wyborczej chodzi o przyszłość całej żydowskiej polityki narodowej. Obawa przed ugrupowaniami sanacyjnemi, które rozpoczęły agitację przeciwko blokowi, może Żydów zdegradować do obywateli drugiego rzędu. Żydzi, jako wolni obywatele mają prawo prowadzić własną politykę narodową i walczyć o swoje prawa W przeciwnym razie staną się bezwolną masą, pędzoną strachem i wysługującą się każdemu, kto posiada siłę. Blok mniejszości narodowych wypowiedział się odrazu przeciwko zjednoczeniu z Agudą i z Pryłuckim

Jeśli chodzi o tego ostatniego, to motywy takiego kroku są jasne. P. N. Pryłucki jest doszczętnie skompromitowany i faktycznie nie reprezentuje obecnie nikogo. Udowodniły to całkiem wyraźnie wybory do rady miejskiej w Warszawie, kiedy tzw. „partja" Pryłuckiego nie uzyskała ani jednego mandatu. Charakterystycznem jest, że zwolennicy Pryluckiego, wyrzekli się go i w miejsce dawnego stronnictwa folkistycznego stworzyli odrębną partję ludowo-demokratyczną. Zasady polityczne zdaje się nie istnieją dla tego ongiś „bohatera ludowego" w Warszawie. W roku 1922 występował p. Pryłucki przeciwko blokowi mniejszości narodowych. Potem zajmował się gorliwie sprawami mniejszości, tuż przed rozwiązaniem sejmu mówił o potrzebie stworzenia takiego bloku, a obecnie ten blok zwalcza. Będzie wątpliwej wartości zasługą Agudy w b. Kongresówce, że łącząc się z p. Pryłuckim, podtrzymuje sztucznie przy życiu fikcję „partji" p. Pryłuckiego, która już dawno przestała istnieć.

I Aguda ma do zwalczenia wiele trudności. Przedewszystkiem liczba jej zwolenników jest stosunkowo nieznaczna Blok mniejszości narodowych ma za sobą w b. Kongresówce tradycję i jest bądź cobądź silnem ugrupowaniem. Natomiast Aguda może liczyć co najwyżej tylko na swoich zagorzałych zwolenników, których głosy zapewne nie wystarczą do osiągnięcia mandatów. Pozatem istuieją obok Agudy różne ortodoksyjne ugrupowania przeciwne Agudzie, które nie chcą głosować na listy bloku Agudy z Pryłuckim Działacze Agudy, którzy faktycznie tylko w znikomej mierze dali się poznać z trybuny parlamentarnej, są mało popularni w masach żydowskich Aguda liczy na mnogą ilość tzw. bezpartyjnych, ale i tu nie jest jej pozycja dość silnie ugruntowana Przeciw Agudzie wypowiadają się kategorycznie grupy chasydów aleksandrowskich i szereg zwolenników różnych rabinów niepodlegających Agudzie. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wobec tych wszystkich przeciwności będzie musiała Aguda natężyć wszystkie siły, by uzyskać jakieś mandaty do sejmu.

Pozycja Agudy jest tem trudniejsza, że przywódcy jej łudzili się jakiemś porozumieniem z tzw. demokracją polską. To rzekome „porozumienie" dało atoli bardzo wygodną broń do ręki sanacji, która usiłuje zdezorjentować masy żydowskie i kaptuje sobie zwolenników Agudy dla swoich własnych list wyborczych. O takim wypadku donoszą z Białegostoku A przytem sanacja rozwija agitację na wielką skalę także w języku żydowskim Oczywiście sanacja nie może liczyć na żaden sukces wśród ludności żydowskiej. Jest charakterystycznem, że mimo kokietowania ludności żydowskiej, sanacja nie postawiła ani jednego kandydata żydowskiego na swej liście państwowej. Niema na tej liście ani jednego asymilatora żydowskiego. Widocznie sfery rządowe przekonały się, że asymilatorzy nie reprezentują nikogo i że nie warto dla nich być przedmiotem zarzutu ze strony endecji.

Widoki sanacji na ulicy żydowskiej są znikome. Nawet wśród kupców żydowskich jest sanacja niepopularna. Centrala kupców żydowskich pozostawiła faktycznie zupełną swobodę działania swym członkom, ale znamiennem jest, że b. senator Trusker przystąpił do bloku mniejszości narodowych, a b. poseł Wiślicki połączył się z Agudą i Prylnckim.

Bund i Poalej Sjon idą, jak wiadomo, oddzielnie do wyborów. Bund ma wystawić we wszystkich okręgach wyborczych własne listy, przyczem liczy na uzyskanie dwóch mandatów, w Warszawie i w Lodzi. W okręgach gdzie Bund nie ma widoków uzyskania mandatów, będą bundowcy głosowali na inne listy socjalistyczne. Poale Sjon lewica nie ma w obecnej chwili niemal żadnych widoków uzyskania mandatów. Istnieje atoli możliwość, że Poale Sjon połączy się z niektórymi stronnictwami socjalistycznemi i w ten sposób przeprowadzi własnego kandydata.

Trudno przewidzieć, ile mandatów żydowskich uzyskają stronnictwa żydowskie w b. Kongresówce. Jak wiadomo, okręgi wyborcze są w ten sposób skrojone, że niema mowy o odpowiedniej reprezentacji społeczeństwa żydowskiego. Jest faktem, że bez bloku mniejszości narodowych mogliby Żydzi osiągnąć 12 do 14 mandatów, ale tylko w tym wypadku, gdyby powstał jednolity front żydowski, którym obejmowal również Bund. Wiemy, że o pozyskaniu Bundu dla ogólnego bloku żydowskiego niema mowy. Dlatego, chcąc zapewnić sobie odpowiednią reprezentację w sejmie, utworzyły grupy sjonistyczne blok, który przystąpił do bloku mniejszości narodowych. Jest bardzo prawdopodobnem, że przy obecnych wyborach wystąpią wielkie listy, które skupią znaczną liczbę głosów, co podniesie dzielnik wyborczy. Żydzi sami wielkich list wyborczych nie dostarczą, ale razem z mniejszościami potrafią rzucić na szalę odpowiednią ilość głosów. Toteż niewątpliwie największe szanse posiada blok mniejszości narodowych Aguda może liczyć na trzy do czterech mandatów, Bund na dwa mandaty.

Wynik wyborów będzie miał z pewnością wpływ na przyszłą pracę parlamentarną posłów żydowskich w wielu kierunkach. Brak zjednoczenia w kampanji wyborczej odbije się także i na warunkach pracy w przyszłym sejmie.

— PRZY ASTMIE, CHOROBACH SERCA, cierpieniach piersiowych i płucnych, skrofułach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczykowego i wolach, naturalna woda gorzka Franciszka Józefa stanowi istotny środek pomocniczy. Najsławniejsi klinicyści w tej dziedzinie stwierdzają, iż wytwarzające się u suchotników na początku ich choroby zaparcia, przez stosowanie wody Franciszka Józefa zmniejszają się nie powodując jakie następstwa mogącego dać obawy rozwodnienia. Żądać w aptekach i drogerjach. 1967a

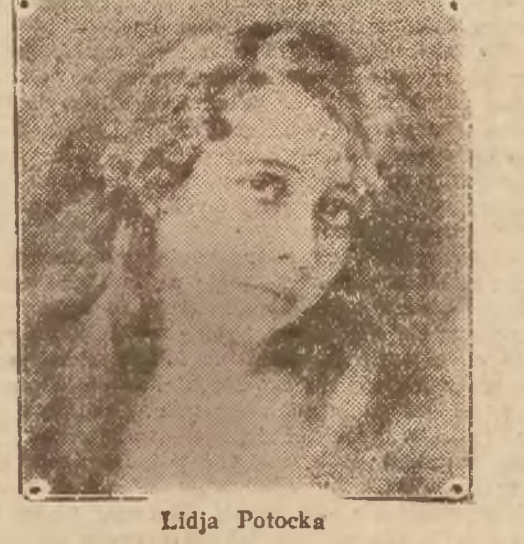
**TEATR ŻYDOWSKI W KRAKOWIE**

## Gościnne występy Lidji Potockiej

**(„Skrzypce jesienne", sztuka w 4-ech aktach Surguczowa).**

Chciałoby się tylko pisać o Lidji Potockiej, bo cóż kogoś obchodzi może tragedja niewiasty, której życie największej nie nauczyło mądrości tj. pogodzenia się ze starością? P. Potocka znajduje się w tem szczęśliwem położeniu, że może wyblakłe sztuki ożywić swym temperamentem, że swym artyzmem dokonać może dzieła zmartwychwstania. Jest to pokusa nielada, a znajdźcie mi rzetelnego artystę, któryby się jej oparł?

Ale przecież trzeba kilka słów powiedzieć o tym wzruszająco- zalzawionym, sennie zadumanym, melancholijnie wzdychającym dramacie pięknej Barbary, której jesienne skrzypce grają ostatnią melodję miłości Ten Surguczow był nielada mistrzem w odgadywaniu psychiki przedwojennej kobiety. Biedna Karin Michaelis, która całą swą sławę zawdzięcza rewelacyjnemu odkryciu niebezpiecznego wieku u kobiety, przekraczającej czterdziestkę, musi się pogodzić z faktem, że przed nią, och jakżeż dawno przed nią, bo jeszcze w latach 60-tych ubiegłego stulecia pan Surguczow już o tem wiedział i napisał historję 35 lat liczącej Warwary, która tak rzewnie i mocno kochała 30-letniego Wiktora Baranowskiego i dobrowolnie musiała zrzeczegnować na rzecz osiemnastoletniej Wiery. Dawniej 35 lat licząca kobieta uważała się już za starą, a dzisiaj przesunęła się granica wieku, dziś odróżniamy tylko podlotki



Lidja Potocka

do lat 15 i kobiety między 20 a 55 rokiem życia. P. Piotr Benoit w swej „Albertynie" każe matce szczęśliwie rywalizować ze swą córką, a nie ulega chyba wątpliwości, że Benoit ma rację. Dotychczas tylko mężczyzna miał przywilej wiecznej młodości, ale teraz kobieta się ostatecznie wyemancypowała i nie chce być stara. A jak kobieta się uprze...

Cóż nas jednak obchodzi cały ten problem, skoro na scenie znajduje się artystka wielkiej miary, operująca bogatym arsenałem półcieni, znajdująca swój wyraz dla każdego przelotnego chociaż by wzruszenia. P. Potocka jest na scenie prawdziwą damą i posiada tak rzadki w naszych czasach kunszt konwersacji. Jej kreacja jest wycieniowaną, wnikliwie opracowaną o mistrzowskich przejściach między jednym stanem a drugim. Poznać dobrą rosyjską szkołę, dającą nam w rezultacie koronkową robotę.

Zespół ma tylko uwypuklać piękną rzeźbę kreacji p. Potockiej. Pozostanie to zasługą p. Landaua, który zbyt dobrym jest artystą, by żywej nie stworzyć postaci. Niewdzięczną rolę ma p. Weintraub, o czem pamiętać należy przy ocenie dużego jego artystycznego wysiłku. A. p. Hadasa Galicz nie była wprawdzie czarującym podlotkiem, ale wszystko uczyniła, by nim być. Jedyny typ kucharki stworzyła dobra nasza znajoma z ubiegłego roku pani Rozen, a pyszne sylwetki stworzyli pani Szajewicz i panowie Zages, Segal i Kranc.

Publiczność gorąco oklaskiwała p. Potocką, której wręczono też kwiaty. M. K.

# Renaissance — Odrodzenie

Z dniem pierwszego stycznia b. r. zakład fryzjerski **Renaissance przy ul. Sławkowskiej L. 9** został powiększony i ulepszony. Specjalne osobne gabinety dla Pań. Osobne gabinety do farbowania włosów. Poczekalnia dla Pań. Wykwintny, obszerny, nowy salon dla Panów.


# Wolność zgromadzeń i ochrona wyborów

## w świetle obowiązującego prawa

W obecnym okresie przedwyborczym niezmiernie ważną rzeczą jest zorjentowanie się, jak normy prawne zabezpieczają wolność zgromadzeń przedwyborczych, a także same przeprowadzenie wyborów.

Sejm ostatni nie ukończył prac nad nowym projektem ustawy o zgromadzeniach, wobec czego obowiązuje obecnie ustawa z dnia 5 sierpnia 1922 r. (Dz. U. poz. Nr. 66 poz. 594,1922) „w sprawie wolności zgromadzeń przedwyborczych". Ustawa ta jest nader zwięzła, liczy tylko 7 artykułów. W artykule pierwszym proklamowana jest zasada, że

**wszelkie zebrania w okresie wyborczym nie wymagają zezwolenia administracyjnego.**

W dalszych artykułach ustawa dzieli zgromadzenia wyborcze na 2 kategorje: a) odbywane na drogach i placach publicznych, b) w lokalach zamkniętych; te ostatnie nie wymagają absolutnie żadnych formalności, natomiast zgromadzenia pod otwartem niebem winny być zgłoszone u władzy administracyjnej na 24 godziny przed ich rozpoczęciem. Sankcji w razie niezgłoszenia ustawa nie przewiduje żadnych.

W materji ochrony samych wyborów obowiązuje dekret Naczelnika Państwa „o postanowieniach karnych za przeciwdziałanie wyborom do Sejmu i wykonywaniu obowiązków poselskich" z dn. 8. I. 1919 (D. Pr. p. p. Nr. 5). Dekret ten, który przetrwał już wybory parlamentarne w r. 1919 i 1922 odznacza się zwięzłością i jasnością. Z pośród 10-ciu artykułów, stanowiących całość dekretu, siedem odnosi się do ochrony czynności wyborczych, trzy zaś dotyczą przeciwdziałania wykonywaniu obowiązków poselskich.

Dekret ustanawia przestępstwa w stosunku chronologicznym do czynności wyborczych, a więc pierwszem przestępstwem karanem więzieniem jest przeszkodzenie wyborcy zapomocą gwałtu, groźby lub nadużycia władzy w urzeczywistnieniu prawa wolnego wyboru do sejmu. Na podstawie tego artykułu karany może być więzieniem pracodawca, który uniemożliwi pracownikowi swemu sprawdzenie, czy został umieszczony w spisie wyborców, dzięki czemu pracownik ten utracił prawo głosowania. Jeśli urzędnik na służbie dopuści się tego przestępstwa, w takim razie oprócz kary może być złożony z urzędu. Na równi co do sankcji traktuje prawodawca (art. 2) przestępstwo podburzania do przeciwdziałania wyborom: chodzi tu o działanie skierowane do nieokreślonej liczby osób, a więc np. o wzywanie na zgromadzeniu do demolowania lokali komisji wyborczych itp.

Interesującym stanem faktycznym przestępstwa jest

**sprzedajność przy głosowaniu.**

Tutaj grozi kara więzienia za nakłonienie wyborcy zapomocą poczęstunku, daru, obietnicy korzyści osobistej, lub podstępu do głosowania na rzecz nakłaniającego, lub wskazanej przez niego osoby. Z powyższego wynika, iż zaproszenie kogoś do cukierni dla skaptowania jego głosu jest przestępstwem, przyczem podkreślić należy, iż w myśl dekretu karze więzienia do roku ulega zarówno nakłaniający do głosowania w opisany wyżej sposób, jak i wyborca zgadzający się za poczęstunek, lub dar odpowiednio głosować.

Artykuł następny ustanawia karę do 3 lat więzienia za

**przeszkadzanie czynnościom komisyj wyborczych.**

Tutaj zauważyć wypada, iż członkowie komisji wyborczych w myśl ordynacji znajdują się w czasie urzędowania pod ochroną prawa, przysługującą urzędnikom państwowym, czyli praktycznie rzecz biorąc, obraza członka komisji w jej lokalu karana jest równie surowo, jak obraza urzędnika na służbie. Dekret więc uzupełniająco jakgdyby przewiduje kary za gwałt na osobie członka komisji, groźbę karalną, podstęp lub uszkodzenie lokalu komisji, bądź sztuczne zanieczyszczenie w nim powietrza.

Jeżeli chodzi o ewentualne

**przestępstwa wyborcy,**

to dekret karze aresztem wzięcie udziału w wyborach z wiedzą, że się prawa do tego nie posiada. Na równi z powyższem traktowane jest wielokrotne oddanie głosu przez tego samego wyborcę, lub też głosowanie poza swoim obwodem.

Członkowie komisji wyborczych zagrożeni są karą do 3-ch lat więzienia za nadużycia przy przyjmowaniu, lub obliczaniu głosów.

Wreszcie karane jest więzieniem do lat 6-ciu ukrycie, uszkodzenie, sfałszowanie list, protokułów, lub innych dokumentów, dotyczących wyborów. Usiłowanie w tym kierunku jest też karalne. Z brzmienia zaś artykułu 7-go wynika, iż podmiotem przestępstwa mogą być nietylko członkowie komisji wyborczej, lecz każda osoba postronna, mająca dostęp do pominionych dokumentów.

Tak przedstawiają się w zarysie przepisy prawa, chroniące wolność zgromadzeń i czynności wyborcze.

**Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik"**

## WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE

### Lord Plumer i Watykan

Jak wiadomo, lord Plumer zwrócił się do Usyszkina z prośbą o odstąpienie mu jego domu na czas odbudowy jego rezydencji, uszkodzonej w czasie trzęsienia ziemi. Lord Plumer zwrócił się pierwotnie z taką propozycją do kierownictwa szkoły jezuickiej w Jerozolimie. Po porumieniu się z Rzymem, dali Jezuici odmowną odpowiedź. Widocznie Rzym nie chciał dopuścić do domu jezuickiego — protestanta lorda Plumera.

### Nowy „Mesjasz" w Jerozolimie

Rosyjskie czasopismo wychodzące w Berlinie „Rul" podaje następującą wiadomość z Jerozolimy: Ludność Jerozolimy jest żywo poruszona pogłoskami, że w Jerozolimie pojawił się nowy „Mesjasz". Ma to być pewien młody Żyd, zamieszkały w dzielnicy ubogich, posiadający już wielu zwolenników i „uczniów". — Wzburzenie tłumu przeciwko „Mesjaszowi" przybrało tak dalece na sile, że policja musiała wziąć „Mesjasza" w obronę. Obok jego mieszkania ustawiono wartę. Tłum domaga się, by „Mesjasz" opuścił miasto.

### Jeden z niewielu...

Z Bukaresztu donoszą, że otwarto tam testament zmarłego profesora uniwersytetu posła liberalnego, Michała Fokszanu, chrześcijanina. W testamencie prosi zmarły syna, by kultywował tylko jedną religję, religję uczciwości i umiłowania człowieka bez różnicy pochodzenia. Ciało poleca zmarły oddać medykom żydowskim, w dowód, że „ponad wszystkiem stoi prawda". Bibljotekę swą ofiarował Fokszanu biednym studentom.


**W niedzielę, dnia 15 stycznia b. r.** odbędzie się

**ZWYCZAJNE**

**WALNE ZGROMADZENIE**

**Żyd. Towarzystwa Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie**

we własnym budynku przy ul. Brzozowej 5.

**Początek o godz. 5 popoł.**

a w razie braku kompletu odbędzie się II. Walne Zgromadzenie o godzinie 5·30 popoł. bez względu na komplet. 93x

**ZŁOTA**

**CZEKOLADĘ GORZKĄ**

POLECA FABRYKA

**A. PIASECKI S. A. KRAKÓW**


GRZEGORZ BAGROW

# Dzieje kantonisty

**(Z życia żydowskiego w Rosji w epoce Mikołaja I.).**

31 Ciąg dalszy.

Mój towarzysz był rezolutny chłop. Wbiwszy sobie do głowy, że musi zwiać, zaczął uczyć jakąś piosenkę i wkrótce zasnął twardym snem. Ja zaś nie mogłem zmrużyć oka. Gdy tylko moje źrenice się zamykały, zdawało mi się, że słyszę jakiś szmer w lesie. Zrywałem się, drżąc na całem ciele i biegłem z bijącem gwałtownie sercem tam, gdzie spodziewałem się ujrzeć Dezdemonę. W takiem zdenerwowaniu spędziłem całą noc do świtu. Towarzysz mój obudził się, przeżegnał się trzy razy i ubrał się, poczem zwrócił się do mnie:

— No, więc jak postanowiłeś — ze mną czy na knut?

— Nie, zdezerterować boję się.

— W takim razie kłaniaj się ode mnie kapitanowi i bywaj zdrów nazawsze, a zachowaj po mnie dobrą pamięć! Żegnaj!

Żołnierz pożegnał się ze mną i puścił się biegiem w głąb lasu. Zacząłem wołać go głośno, chcąc go powstrzymać, lecz on już zniknął bez śladu.

Zostawszy sam jeden, postanowiłem bez psa nie wracać do kapitana i zacząłem znowu biegać po lesie, wzywając suczkę. Nakrzyczałem się tak długo, aż zupełnie ochrypnąłem. Nogi mi się podcinały, w głowie się kręciło, nieznośny głód dręczył mnie.

Gdy nastąpił trzeci wieczór, pogryzłem trochę trawy, napiłem się wody i zasnąłem.

We śnie widziałem obraz mojej matki, blady, wychudły, owinięty całunem. Obraz ten wzywał mnie do siebie gdzieś w ciemność. Krzyknąłem głośno ze snu i obudziłem się. W głowie tłukła mi się uporczywa myśl, by odebrać sobie życie i raz nazawsze położyć kres swoim mękom. Czem więcej oddawałem się tej myśli, tem mocniejsze było moje postanowienie.

Doznawałem jakiegoś dziwnie przyjemnego uczucia, które przenikało mnie na myśl, że pozbędę się odrazu wszystkich katuszy, że będę wolny i połączę się z moją ubóstwianą matką, która mnie tak czule wzywała do siebie. Niebezpieczna myśl ta przejęła mnie do tego stopnia, że nie odczuwałem już ani głodu ani zmęczenia w rozbitem ciele. Tylko w głowie mojej kiełkowało nowe pytanie: w jaki sposób osiągnąć pożądany cel? Miałem przed sobą dwie drogi, prowadzące do śmierci: powiesić się albo utopić. Pierwsze można było uskutecznić na byle jakiem drzewie zapomocą sznurka pozostałego po Dezdemonie. Drugie zaś dałoby się wykonać niedaleko lasu w głębokiej bystrej rzeczce. Śmierć przez powieszenie się przedstawiała mi się jako straszna męczarnia i wzdrygnąłem się na samą myśl, że zwłoki moje nie będą pochowane, lecz pozostaną w lesie jakożer dla drapieżnych zwierząt i ptaków. Postanowiłem przeto utopić się.

Był ciepły, łagodny poranek, gdy udałem się na koniec lasu. Po godzinie byłem już u celu. Obejrzałem kręty brzeg rzeki i wzrok mój zatrzymał się na wygodnem miejscu, gdzie woda przepływała, podmywając stromy brzeg.

„Rzucając się z tego miejsca, nie zawadzę o nic swojem ciałem. Wpadnę odrazu w głębię, która musi tam być bardzo straszną. Woda jest tam czarna jak smoła, a wiruje i kipi jak w kotle", — powiedziałem sobie na głos, udając się do tego miejsca.

Spoglądając z górzystego brzegu rzeki na dół na bystry prąd, doznałem silnego zawrotu głowy. Instynkt samozachowawczy przemówił we mnie ze znaczną siłą. Ale przypomniawszy sobie kapitana, Zuzię i pieska, rózgi i szpicruty, zdrętwiałem na chwilę, poczem zacząłem szybko zrzucać z siebie odzień i bieliznę, nawet koszulę. W jakim celu się rozebrałem, przygotowując się do dobrowolnej śmierci, nie pamiętam. Czyżbym się obawiał zepsuć skarbowe rzeczy?...

Padłem na kolana, zamknąłem oczy i chciałem się już rzucić głową w dół, lecz w ostatniej chwili przyszło mi na myśl, żem zupełnie zapomniał o Bogu i że nie godzi się tak umierać bez żadnej modlitwy i spowiedzi. Ciąg dalszy nastąpi.

FORTEPIANY — BOLONSKI KRAKOW — TELEF. 465
PAŁAC SPISKI 33 ROK ZAŁOŻENIA 1850.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

# Niezwykły rozkwit przemysłu chemicznego w Niemczech

**Nafta i kauczuk wytwarzane będą sztucznie.**

Jak donosi prasa gospodarcza, J. G. Farbenindustrie, największe przedsiębiorstwo niemieckie i jedno z największych na świecie postanowiło wypuścić emisję obligacji uprzywilejowanych na sumę 250 miljonów złotych marek. Zapowiedź tej operacji finansowej wywołała na zachodzie ogromne poruszenie, nietylko ze względu na jej ogrom ale również, a nawet przedewszystkiem, ze względu na zamiary, jakie przypisują zarządowi I. G. Farbenindustrie.

Przedewszystkiem więc zarówno dzienniki londyńskie, jak i francuskie oraz niemieckie donosiły o projekcie stworzenia wokół I. G. Farbenindustrie

**europejskiego kartelu chemicznego.**

Jak daleko posunęły się rokowania — niewiadomo. Faktem jest, że trust niemiecki zawarł umowę z przemysłem francuskim w sprawie produkcji i zbytu barwników.

Do porozumienia z przemysłem angielskim jeszcze nie doszło, raczej jednak ze względów politycznych (Niemcy domagają się otwarcia rynku Indji angielskich) niż ekonomicznych. Jednocześnie I. G. Farbenindustrie objęło partycypację w wielkiej norweskiej fabryce azotniaków Norsk Hydro udzielając jej prawa używania swoich patentów. Przez udział ten nastąpiło zbliżenie się także z grupami belgijskiemi i szwajcarskiemi zainteresowanemi w przemyśle azotowym Norwegji.

W dalszym ciągu opinja gospodarcza jest poruszona zapowiedzią zrealizowania przez trust niemiecki

**nowych projektów przemysłowych, o olbrzymiej wprost doniosłości.**

Chodzi mianowicie o produkcję nafty oraz benzyny drogą upłynnienia węgla oraz o produkcję kauczuku syntetycznego.

Nadmienić należy, że produkcja przemysłowa tak ważnych olejów mineralnych jest faktem dokonanym, tak, że I. G. Farbenindustrie będzie rzucać na rynek niemiecki, narazie 120.000 ton nafty i benzyny rocznie, pokrywając przeszło 10 proc. całego zapotrzebowania Niemiec. Jak dalece metody produkcji zostały udoskonalone, świadczy najlepiej fakt, że znany ze swojej ostrożnej polityki trust niemiecki przystępuje do produkcji właśnie w chwili baissy ropy naftowej. Wnioskować stąd należy, że

**koszt własny nafty sztucznej wytrzyma konkurencję z naftą naturalną.**

Odpowiednie fabryki, znajdujące się w okolicach Merseburga są już na wykończeniu.

Co się tyczy kauczuku syntetycznego, to według komunikatów zarządu I. G. Farbenindustrie produkcja jego nie weszła jeszcze w okres fabrykacji przemysłowej. Czy jest tak jednak istotnie? Oświadczenie jednego z dyrektorów trustu p. von Weinberg, wprawdzie sprostowane następnie przez zarząd, zdaje się temu przeczyć.

Wtajemniczeni podkreślają, że jeżeli I. G. Farbenindustrie — nie mając ani feniga długów — i wydzielając, po olbrzymich odpisach na amortyzację, 12 proc. dywidendy, przystępuje do emisji obligacji na 250 miljonów złotych marek, to czyni w przewidywaniu rozwoju nowych działów produkcji: nafty, otrzymywanej z węgla oraz kauczuku, otrzymywanego drogą syntezy. Niespodzianki są zatem możliwe.

—oSo—

## Kalendarzyk podatkowy

Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom, że w miesiącu styczniu br. przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednie:

1) do 15 stycznia br. włącznie wpłata państwowego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w miesiącu grudniu 1927 r. przez przedsiębiorstwa handlowe kat. I. i II. i przemysłowe kat. I—V. prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa spra wozdawcze.

2) Do 15 stycznia br. włącznie wpłata zaliczek na poczet państw. podatku od obrotu za IV. kwartał 1927 r. w wysokości 1/5 kwoty podatku od obrotu, wymierzonego za rok 1926 przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, nie prowadzące nieprawidłowych ksiąg handlowych, oraz przez zajęcia przemysłowe.

3) Wpłata podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w ciągu 7 dni po dokonaniu po trąceń.

4) do 15 stycznia br. włącznie wpłata drugiej połowy raty, wyznaczonej na poczet zaległości podatku majątkowego w wysokości 8 proc. wartości majątku.

Nadto w styczniu płatne są te podatki, na które płatnicy otrzymają nakazy płatnicze z terminem płatności w tym miesiącu, tudzież kwoty podatków odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w tymże miesiącu.

Odnośnie do podatków ad 1) i 2) dopuszczalnym jest termin ulgowy do 29 bm.

## Projekt rozporządzenia o zapobieganiu upadłości

**Opracowany przez ministerstwo sprawiedliwości projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zapobieganiu upadłości przewiduje, że odroczenie wypłat może być udzielone dłużnikowi posiadającemu dostateczne środki do zaspokojenia wszystkich swoich wierzycieli.** Odroczenia udziela sąd, właściwy do ogłoszenia dłużnikowi upadłości. Prezes odnośnego sądu „na wniosek dłużnika (po rozpatrzeniu podania o odroczenie wypłat), może zarządzić wstrzymanie wyznaczonej już sprzedaży przez licytację majątku petenta. Odroczenie wypłat udzielone być może najdłużej na 3 miesiące, przyczem termin ten może być przedłużony o dalsze 3 miesiące, najwyżej dwukrotnie. W czasie trwania odroczenia wypłat, postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi nie może być wstrzymane, a wszczęte ulega wstrzymaniu. Celem uniknięcia upadłości po upływie pierwszych 3 miesięcy po uzyskaniu odroczenia, dłużnik może wystąpić o zawarcie z wierzycielami układu, mocą którego spłata wierzytelności następowałaby ratami. Zmniejszenie sumy długu, równomiernie dla wszystkich wierzycieli, dopuszczalne jest o 25 proc., a w wyjątkowych wypadkach o 50 proc. (jeśli za takim układem wypowie się conajmniej 9/10 ogółu wierzytelności).

## Rynek skórniczy

Przemysł garbarski znajduje się w pełni sezonu, daje się jednak odczuwać brak surowca wskutek silnego wywozu zagranicę skór surowych, zwłaszcza lepszych gatunków. Pomimo jednak silnych mrozów, sezon nie przedstawia się tak pomyślnie, jak się naogół spodziewano. Z tego też względu garbarnie, sprzedawszy dość znaczne ilości towaru w okresie przedświątecznym, pracują obecnie przeważnie na skład. Ceny skór twardych zostały prawie we wszystkich garbarniach od 1 stycznia br. po kilkakrotnej zwyżce w grudniu znowu podniesione. Warunki płatności nieco się poprawiły. Garbarnie udzielają stałym i solidnym klijentom kredytu wekslowego od 3 do 5 miesięcy. Jedynie mniej znani, oraz mali odbiorcy płacą do 40 proc. gotówką, na resztę zaś otrzymują kredyt do 3 miesięcy. Wypłacalność niezła. Notują za 1 kg. w złotych: Pfeiffra: krupony podeszwowe — 11.90—13.00—13.50, średnie 11.90 —12.60—13.20, lekkie 11.40—12.40—13.00, wacheledry 11.25, krupony pasowe — 15.20—16.70 karki twarde 8.30—8.80, boki podeszwowe 7.20, branzlowe 10.000. Temlera: krupony ciężkie — 12.50—13.00, średnie 12.10—12.70, wacheledry 11.20, boki wacheledrowe — 9.70, podeszwowe 7.10, karki podeszwowe — 7.90—8.50, Reibenbacha: krupony — 11.50—12.00—12.50, boki ciężkie — 6.00, lekkie — 8.50, kwadraty — 8.40, karki 7.00, szpalty 3.00; Weinbergera: krupony średnie — 11.40, najlepsze — 11.70, karki lekkie 6.50, ciężkie 5.40, boki lekkie 6.30, ciężkie 5.00.

## Wiadomości dla akcjonarjuszy

**L. ZIELENIEWSKI** polskie fabr. maszyn i wagonów w Krakowie wymieniają do 1 kwietnia br. ośm akcji po tysiąc mk. na jedną nową sto zł. imiennej wart. w biurze fabr. ul. Wolska 4 w Krakowie.

**SIERSZAŃSKIE ZAKŁ. GÓRNICZE** w Sierszy po przewalutow. kapitał zakł. na zł. 1,500,000 podzielony na 30,000 nowych akcji po zł. 50 każda, wymieniają dawne akcje przez Polski Bank Przemysłowy w Krakowie ul. Szewska 1, wszystkich pięciu emisyj w stosunku 1000 mk. tj. 10 akcji dawn. na jedną akcję 50 zł. Termin zgłoszeń do 29 lutego r. bież.

**KONCERN MASZYNOWY, SP. AKC. W KRAKOWIE** powiększa kapit. o 95,000 do stu tys. zł., drogą II em. 3800 szt. po 25 zł. z doliczeniem kosztów konfekcji.

**PRZEMYSŁ SZKLANY W KRAKOWIE** podwyższa kapit. o 95,000 zł. do stu tys. zł. przez III em. 9,500 akcji po 10 zł. nomin. wart. po cenie 10,50 gr. z podziałem 19 nowych za 200 dawnych. Zgłoszenia do biura zarz. ul. Kapucyńska 7.

**JARMARK NASIENNY WE LWOWIE.** W drugim jarmarku nasiennym, który staraniem Targów Wschodnich, odbyć się ma w dniach 2—5 lutego we Lwowie, zapowiedziały udział w charakterze wystawców: sowieckie przedstawicielstwo handlowe w Polsce przez oddział zbożowy i austrjacki zakład państwowy dla uprawy roślin i badania nasion, z siedzibą w Wiedniu.

**NADESŁANE.**
Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada.

**Dr. Józef Spira**
Spec. chorób uszu, nosa, gardła i krtani
po powrocie do zdrowia ordynuje 98of
Rynek gł. 24, od 3—4 popoł.

14 I. 1928 r. 56x Sala Tow. Lekarskiego
„Doroczna Rajska Reduta"
Ograniczona ilość osób. Z. K. S. „Hakoah"

Na rzecz Zyd. Kolonji Rabczańskiej
odbędzie się
w sobotę 14 bm. w Sali Towarzystwa Technicznego 61x
**DANCING**
z oryginalnemi atrakcjami. Przygrywać będzie Jazzband „Jutrzenka".
Początek o godzinie 10 wiecz.

Wytworna krawieczyzna
Suknie balowe (na żądanie w jednym dniu kostiumy i okrycia wedle najnowszych żurnali. (Była kierowniczka Hersego z praktyką zagraniczną). Róża, Kraków, ulica Smoleńsk L. 26, parter. 95a

Dobrze prosperująca kancelarja adwokacka
w mieście okręgowem Wschod. Małopolski
poszukuje spólnika.
Zgłoszenia pod „J. H." do Adm. „Now. Dz." 62x

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM

# Sowiety idą w ślady carów...

### Opozycja odkomenderowana do part jnej roboty — na Sybir.

Niedawno całą europejską prasę obiegła wiadomość, że 30 najwybitniejszych członków opozycji rosyjskiej zesłano na Sybir. Deportacja już częściowo nastąpiła. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Trocki, Radek, Jewdokimow, Rakowski a także Kamieniew i Zinowiew, którzy poszli do Canossy, znajdą się wkrótce na Sybirze. By zatrzeć za sobą ślady, użyto zwykłego fortelu tj. odkomenderowano tych opozycyjnych działaczy do pracy „partyjnej". Jakie miejscowości wchodzą w rachubę? Rozumie się, że najodleglejsze i najbardziej odcięte od świata. Rakowski zesłany został do miejscowości w gubernji Wjatka o 500 klm. oddalonej od najbliższej stacji kolejowej.

Ciekawą jest rzeczą, że między zesłańcami prócz wyżej wymienionych znajdują się jeszcze Sebrjakow, który tak ważne oddał usługi przy nawiązaniu gospodarczych stosunków między Sowietami a Ameryką, Smilga, który odegrał wielką rolę przy odbudowie sowieckiego przemysłu, feljetonista Sosnowski, który zwrócił na siebie powszechną uwagę nieustraszoną krytyką sowieckich stosunków, oraz Beloborodow, były carski minister.

Zesłanie na Sybir tych 30 najwybitniejszych przywódców opozycji było faktyczną niespodzianką dla wszystkich. Wiadomą bowiem było rzeczą, że Stalin długo się opierał naciskowi z rozmaitych stron, obawiając się nieprzyjemnego echa, jakie taka egzekucja może wywołać zagranicą. Widocznie jednak opozycja jest zbyt silną i zbyt groźne przedstawia niebezpieczeństwo dla obecnych włodarzy sowieckich, by Stalin długo mógł się wahać. Zesłanie przywódców do dalekich zakątków śnieżnej Syberji ubezwładnia raz na zawsze działalność opozycji i usuwa widmo niebezpieczeństwa. Trocki lub Radek, osiedleni w miejscowościach oddalonych od najbliższej stacji kolejowej o kilkadziesiąt kilometrów, niczego przedsięwziąć nie mogą i są skazani na zupełną bezczynność.

Historja się powtarza. Przedtem carat deportował swoją „kramołę" na Sybir, a teraz sowieccy następcy tejsamej używają metody...

—o§o—

## Skandynawski projekt bezpieczeństwa

Przypominamy, że prace komisji przygotowawczej dla zwołania międzynarodowej komisji rozbrojeniowej zakończone zostały ubiegłego roku wyborem komisji bezpieczeństwa, w skład której weszli przedstawiciele wszystkich państw należących do Ligi Narodów. Przypominamy dalej, że starły się wówczas w Genewie dwie koncepcje, a mianowicie jedna, którą reprezentowały Niemcy, Rosja i kraje skandynawskie, żądała natychmiastowego przeprowadzenia rozbrojenia oraz druga, którą reprezentowały Francja, Polska i mała ententa, a która żądała przedtem gwarancji bezpieczeństwa.

Wybrany komitet bezpieczeństwa pod przewodnictwem Benesza zwrócił się do wszystkich rządów, by przedłożyły swe projekty w sprawie uregulowania tej kwestji. Dotychczas odpowiedziały tylko Norwegja i Szwecja. Oba rządy proponują ułożenie schematu dla normalnego paktu locarneńskiego, upatrując w rozbudowie idei Locarna jedyną gwarancję po wszechnego pokoju. Charakterystyczną jest rzeczą, że dotychczas żaden inny rząd nie odpowiedział na wezwanie komitetu bezpieczeństwa chociaż z końcem stycznia br. ma się w Pradze odbyć sesja sprawozdawców komitetu. Wezmą w niej udział prócz przewodniczącego Benesza, poseł finlandzki w Berlinie Holsti, poseł holenderski w Paryżu Rudgers i dyplomata grecki Politis. Niestety, nie będą mieli ci trzej rzeczoznawcy zbyt dużego materjału do dyskusji...

## Numerus clausus na Węgrzech

Rząd węgierski zwołał sesję komisji dla reformy oświaty i prawa, stawiając na porządku dziennym projekt rządowy w sprawie zmiany ustawy o numerus clausus. Zwołanie tej komisji zaskoczyło opinję publiczną, albowiem dotychczas przypuszczano, że rząd przystąpi do reformy ustawy o numerus clausus dopiero z wiosną br. Widocznie rząd chce tę sprawę załatwić jeszcze przed rozpoczęciem drugiego półrocza szkolnego, tj. w okresie, w którym większość słuchaczy bawi poza Budapesztem, albowiem obawia się demonstracji studentów.

## Rząd węgierski spólnikiem Blumensteina

Socjalistyczny dziennik „Populaire" wystąpił z sensacyjnemi rewelacjami mocno obciążającemi rząd węgierski. „Populaire" zarzuca rządowi węgierskiemu, iż zorganizował akcję bankiera Blumensteina i czynny brał udział w fałszowaniu węgierskich obligacyj państwowych. Śledztwo przeciwko Blumensteinowi i wmieszanemu w aferę francuskiemu senatorowi Reynaldowi wykazało, że latem 1927 r. bawiła w Paryżu komisja czterech węgierskich wysokich komisarzy policyjnych, którzy przyjechali do Paryża za dyplomatycznymi paszportami i przywieźli w swych walizach całe paczki sfałszowanych obligacyj. „Populaire" przytacza listy tych komisarzy i wzywa rząd francuski, by nie zatuszował całej sprawy.

# Wiadomości z kraju

## Sprawcy napadu na redaktora Mostowicza — znani?

Katowicka „Polonja" zamieszcza następującą rewelacyjną wiadomość odnośnie do sprawców głośnego napadu na członka redakcji „Rzeczypospolitej" Mostowicza:

„Ks. Kaczyński współredaktor „Rzeczypospolitej", skierował do klubu sprawozdawców parlamentarnych list z podaniem sprawców napadu i właściciela samochodu. Są to nazwiska przodownika policji Sikory i oficera miasta Kuslńskiego".

## Biedny parobek odziedziczył 10.000 dolarów

Piotr Klonowski, 30-letni syn nieżyjącej już Franciszki Klonowskiej i niewiadomego ojca, biedny parobek w okolicach Rypina, odziedziczył w ostatnich dniach wcale pokaźny spadek amerykański w sumie 10.000 dolarów.

Historja tego spadku jest nader prosta i wzruszająca: Przed laty miał Antoni Gortatowski, parobek folwarczny, stosunek z ubogą dziewczyną Franciszką Klonowską. Bieda wypędziła Gortatowskiego do Ameryki, chociaż w chwili wyjazdu Klonowska znajdowała się w błogosławionym stanie. Gortatowski zamierzał ją wprawdzie do Ameryki sprowadzić, ale tak jakoś zeszło, że o niej powoli zapomniał. Klonowska tymczasem w nędzy zmarła. Po latach dorobił się Gortatowski majątku, a przed śmiercią zapisał wszystko domniemanemu dziecku Franciszki Klonowskiej, zaznaczając w testamencie, że ma to być dziecko urodzone w roku 1897. Przez dwa lata władze po szukiwały dziecka, aż dopiero niedawno obywatelka ziemska z okolic Rypina, p. Gwiazdowska uwiadomiła władze, że w jej folwarku pracuje jako parobek niejaki Piotr Klonowski, urodzony w r. 1897, syn Franciszki Klonowskiej i niewiadomego ojca.

W ten sposób biedny parobek odziedziczył fortunę po ojcu, który zapomniał o jego matce, a przed śmiercią przypomniał sobie swe dziecko.

## Samobójstwa młodocianych

Nasz korespondent przemyski (T) donosi nam: Onegdaj popełniła 18-letnia Fryda Metzgen pielęgniarka tutejszego szpitala żydowskiego samobójstwo przez zażycie znacznej ilości sublimatu. Mimo usilnych zabiegów lekarskich nie zdołano jej utrzymać przy życiu. Powodem rozpaczliwego kroku była podobno niechęć do życia.

Onegdaj popełnił również samobójstwo przez wystrzał skierowany w usta uczeń czwartej klasy gimnazjalnej w Dobromilu 14-letni Greif z Przemyśla. Kula utkwiła w okolicy mózgu. Po całodziennych cierpieniach Greif wyzionął ducha. Przyczyną ma być nieodwzajemniona miłość do 15-letniej dziewczyny katoliczki.

## Samobójstwo szeregowca żydowskiego w ciemnicy więziennej

Ze Lwowa donoszą: Onegdaj w godzinach popołudniowych popełnił samobójstwo w ciemnicy wojskowego więzienia śledczego przy ul. Zamarstynowskiej l. 9 — przebywający w areszcie śledczym szergowiec Aleksander Halberstein, pochodzący ze znanej rodziny lwowskiej. Denat powiesił się na pasku skórzanym w ciemnicy. Wezwany lekarz skonstatował już tylko śmierć.

Błp. Halberstein był chory i mimo tego stanu odbywać musiał ćwiczenia. Gdy H. nie mógł zadośćuczynić rozkazom, został rzekomo przez klucznika silnie poturbowany i wtrącony do ciemnicy. Wiedziony rozpaczą, popełnił samobójstwo.

D-ca więzyienia kpt. Kosiński oświadczył, że zarządzone zostało ze strony Prok. wojsk. energiczne śledztwo w tej sprawie.

—o—

**POPRAWA W STANIE ZDROWOTNYM W POLSCE.** Stan zdrowotny w Polsce w roku 1927 uległ nagół dalszej poprawie.

Tyfus plamisty zmniejszył się o 642 przypadki w stosunku do r. 1926, kiedy to było jeszcze 3.568 zachorzeń. Zmalała również ospa, dając w całem państwie 35 przypadków, gdy w r. 1926 było ich jeszcze 69. W pewnym stopniu przyczyniła również szkarlatyna, spadając z 37.698 do niespełna 36.000. Liczba wypadków dezynterji wzrosła z 4.805 do 5.000 rocznie. Wzmogła się również epidemja tyfusu brzusznego. Zamiast 15.953 przypadków jak w r. 1926 było w r. ub. 19 tys. zachorzeń.

**POŻYCZKA DLA WARSZAWY.** Magistrat warszawski postanowił przyjąć pożyczkę inwestycyjno-budowlaną, oflarowaną przez Bank Gospodarstwa Krajowego miastu Warszawie. Pożyczka wynosi 21 milj. zł i zabezpieczona będzie na hipotece nieruchomości miejskich.

**JĘZYK NIEMIECKI W SZKOŁACH HANDLOWYCH.** Wobec wznowienia rokowań handlowych i widoków rychłego nawiązania stosunków handlowych z Niemcami, prozektuje ministerstwo oświaty zreformować naukę języka niemieckiego w szkołach handlowych. Reforma ta ma polegać na bardziej praktycznem ujęciu przedmiotu i na dążeniu do opanowania przez uczniów języka niemieckiego w słowie i piśmie.

**KOMPROMITACJA ASYMILATORÓW.** Jakaś grupa asymilatorów warszawskich urządziła onegdaj bal w sali Reduty w Warszawie. Aczkolwiek dochód z balu przeznaczony był na cele dobroczynne, to jednak organizatorzy nie uważali za stosowne podać do wiadomości o imprezie za pośrednictwem prasy żydowskiej, chcąc uniknąć podejrzenia o „żydowskość instytucji". Inteligencja żydowska zbojkotowała bal, na którym zjawiło się zaledwie kilka osób.

**O HYGJENICZNE URZĄDZENIA.** W czasie dyskusji na posiedzeniu Rady miejskiej w Warszawie stwierdził jeden z radnych, że ze statystyki łaźni wynika, iż mieszkaniec Warszawy kąpie się raz na rok. Waszawa ma obecnie przystąpić do budowy szeregu łaźni.

Min. Składkowski wydał okólnik, że w każdej miejscowości prowincjonalnej musi być przynajmniej jeden hotel zaopatrzony w łazienkę.

# Jeszcze tylko cztery dni!

Zwracamy uwagę naszym czytelnikom, że już w niedzielę, 15 bm. mija ostateczny termin przeglądania spisów wyborczych, a tylko do poniedziałku, 16 bm. można wnosić reklamacje przeciw pominięciu lub fałszywemu zamieszczeniu w spisach.

Zarazem przypominamy osobom, które w czasie od marca 1927 r. do stycznia br. zmieniły swe miejsce zamieszkania, że narażeni są na to, iż na podstawie reklamacji mogą być wykreśleni ze spisów wyborców i w ten sposób pozbawieni czynnego prawa wyborczego do Sejmu i Senatu, ponieważ obecnie nie mieszka ją pod dawnym adresem, a obecny ich adres nie jest znany.

Z tego powodu szczególnie ci wyborcy, którzy od marca 1927 zmienili w Krakowie miejsce zamieszkania, winni we własnym interesie zbadać, czy znajdują się na spisach, względnie przez odpowiednią reklamację sprostować swój wpis na listach wyborców.

Wszelkich informacyj udzielają biura reklamacyjne Organizacji Sjonistycznej:

Dla Śródmieścia i peryferyj przy ul. Floriańskiej 28, I. p., przy biurze „Orient".

Dla dzielnic VII, VIII, i części Dz. I. — przy ul. Stradom 13, w lokalu Tel-Awiw, I. p. of.

Dla Podgórza przy ul. Lwowskiej 15, w lokalu Tel-Awiw I. p. of.

W lokalach tych znajdują się listy wyborcze które można przeglądać codziennie od 9—2 i od 5.30—9 wieczór.

Żydzi! Reklamujcie swe prawo wyborcze!

# KRONIKA

| Wschód słońca | Styczeń | Zachód słońca |
|---|---|---|
| 7. m. 41 | 12<br>Czwartek<br>19 Tewet 5688 | 15 m. 48 |

## Wykłady TOZ'u o higjenie

Pierwszy wykład Dra Blessberga zgromadził nadzwyczaj liczną publiczność, która w sali zapełnionej po brzegi wysłuchała w skupieniu wywodów równie barwnie i zajmująco podanych, jak użytecznych i kształcących. Na sali widzieć było można schludnie ubranego robotnika i rzemieślnika obok pań w kosztownych futrach, ortodoksów z ciasnej ulicy żydowskiej obok postępowców, młodzież obok starszyzny, Żydów obok nie-Żydów, wszystkich równie mile widzianych i pożądanych.

Prelekcję zagaił i zakończył organizator wykładów Dr A. Schwarzbart, który przedstawił istotę i znaczenie „TOZ"u" i wyraził nadzieję, że bezpłatny ten cykl, owoc wysiłku energji żydowskiej, na tematy w społeczeństwie naszem bardzo zaniedbane, stanie się stałem ren dez-vous sobotnich wieczorów dla wszystkich sfer żądnych wiedzy, a wówczas cykl ten stanie się początkiem szerszej akcji, popularyzacyjnej jaką planuje „TOZ" na przyszłe lata, a mającej objąć Kraków i prowincję. Najbliższy sobotni wykład Dra Herschdorfera będzie poświęcony omówieniu „uleczalności gruźlicy".

## O wagony pulmanowskie na linji Kraków-Zakopane

Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie pragnąc z nowym rozkładem jazdy ulepszyć ruch pociągów pospiesznych między Warszawą a Zakopanem, czyni starania, aby w miejsce dotychczas używanych lekkich wagonów dwuosiowych wprowadzić wagony pulmanowskie, wzgl. równie wygodne wagony konstrukcji Rybaka. Wobec tego, że linja Kraków-Zakopane była swego czasu budowana tylko dla lekkich pociągów, wzgl. małych wagonów, odbywają się obecnie próbne jazdy wagonami pulmanowskiemi i czynione są dokładne pomiary, zmierzające do ścisłego ustalenia dopu szczalności ruchu temi wagonami i zakresu robót celem wzmocnienia nawierzchni. — Zależnie od wyniku tych prób, zamierza dyrekcja kolei wprowadzić takie wagony przy pociągach pospiesznych Nr. 101/6102, kursujących między Krakowem a Zakopanem.

— DRUGĄ CZĘŚĆ WYWIADU Z B. POS. WITOSEM pt. „Wizyta u państwa Witosów w Wierzchosławicach", zamieścimy w numerze jutrzejszym.

— POSIEDZENIE KOMISJI POLITYCZNEJ ORG. SJOŃSKIEJ odbędzie się dziś we czwartek, 12 bm. w lokalu klubu "Tel-Awiw" Stradom 13, o godz. 8. wiecz.

— DZIAŁALNOŚĆ SANITARNEJ KOMISJI LOTNEJ. Komisja lotna dla badania stosunków porządkowych i sanitarnych w mieście Krakowie w czasie od dnia 30 listopada 1927 do dnia 5 stycznia br. przeprowadziła rewizję 138 realności, 73 sklepów, masarń i piekarń, 47 restauracyj, kawiarń i cukierń oraz 2 hoteli, przyczem wydała 84 orzeczeń karnych na kwotę 706 zł. oraz wydała zarządzenia w sprawie usunięcia spostrzeżonych usterek z urzędu w 2 przypadkach. Komisja lotna prowadzi swoją akcję w dalszym ciągu.

— Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA PSYCHJATRÓW. Dziś, we czwartek o godz. 7.30 wieczorem odbędzie się w klinice neurolog.-psychjatr. (Kopernika 48) posiedzenie krakowskiego Towarzystwa wspólnie z zaproszonymi członkami T-wa opieki nad psychicznie chorymi. Na porządku dziennym: dyskusja nad odczytem prym. Dra Czarnieckiego, pt. „Opieka nad psychicznie chorymi w przedwojennej Rosji". Dr. Medyński: „Opieka nad małoletnimi", oraz wnioski.

— STYPENDJA DLA SŁUCHACZY MEDYCYNY. Z powodu jubileuszu 60 lat od założenia firmy Drobner, postanowiła firma ta rozpisać konkurs na trzy stypendja po 50 zł. miesięcznie dla słuchaczy medycyny U. J. (na 3 trimestry), którzy mają złożone pierwsze rygorosum. Zgłoszenia przyjmuje (na specjalnych drukach) firma Drobner do dnia 31 stycznia br., rozdział zaś tych stypendjów im. Romana Drobnera przeprowadzi komisja, w skład której wchodzą z ramienia Rady Zawiadowczej Sp. Akc. Drobner, pp. wiceprezydent miasta Dr. L. Schneider i Dyr. Hugo Ripper, ze strony odbiorców firmy pp. prezes okr. związku Kas Chorych dr. R. Kunicki i dyrektor szpitala żydowskiego dr. Jan Landau, a ze strony dyrekcji firmy dr. Bolesław Drobner.

— WĄGRZYCA W WĘDLINACH WIEJSKICH. Przy badaniu wędlin, przywożonych do Krakowa stwierdzono kilkakrotnie w stacji trychinoskopijnej przy tutejszej rzeźni wągrzycę. Ostatnio skonfiskowano z tego powodu 40 kg. wędlin pochodzących z Zabierzowa, a przemyconych do Krakowa. Magistrat przestrzega przeto publiczność przed nabywaniem i spożywaniem wyrobów masarskich niezaopatrzonych plombami; są to bowiem wyroby przemycane do Krakowa, niebadane i jako takie mogą spowodować po spożyciu zachorowania.

— „KRUPNIK GORĄCY" MOŻE MIEĆ NAJWYŻEJ 45 PROC. ALKOHOLU. Izba Skarbowa zwraca uwagę, że przyrządzanie i podawanie po restauracjach i wyszynkach gorącego napoju spirytusowego pod nazwami „krupnik" lub „krupnik litewski" jest dozwolone tylko o tyle, o ile podawany jest z oryginalnych naczyń fabrycznych krupnik gotowy, sporządzony we fabrykach wódek gatunkowych, o zawartości alkoholu do 45 proc. Podawanie krupników sporządzanych ze spirytusu w zakładach restauracyjnych i szynkarskich o zawartości alkoholu ponad 45 proc. jest w myśl przepisów o monopolu spirytusowym zakazane i będzie karane.

— NOC, W CZASIE KTÓREJ NIE USTANĄ DŹWIĘKI MUZYKI. Taka nocą będzie tradycyjna „Reduta Prasy" w dzień 1 lutego br. O godzinie 11 w nocy rozlegną się dźwięki pory wającego shimy, o godz. 7 rano z dźwiękami „Black-Bottona" wejdzie świt na sale. Znakomite orkiestry będą grały na zmianę. Wspaniałe dekoracje świetne, pomysłowe konkursy stworzą z „Reduty Prasy" bal, którego nie powstydziłyby się bale reprezentacyjne stolic zachodnich. Bilety na „Redutę Prasy" sprzedawane będą tylko w ograniczonej ilości.

— DOROCZNA REDUTA ARTYSTÓW TEATRU MIEJ. IM. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE odbędzie się w dniu 4 lutego br. w salach Starego Teatru.

— ZNOWU DEFEKT W ELEKTROWNI. Wskutek zepsucia się transformatora w elektrowni miejskiej zabrakło we wtorek wieczór światła w części dzielnic VII. i VIII. W kinoteatrze "Wanda" musiano z powodu braku światła przerwać przedstawienie.

— WYPADEK PRZY PRACY. Wczoraj rano wezwano pogotowie ratunkowe do fabryki guzików przy ul. Kącik 17, gdzie Zofja Katerowa (lat 22) robotnica, doznała przy pracy maszynowej zmiażdżenia 4-go i 5-go palca u prawej ręki. Lekarz pogotowia po opatrzeniu ofiary wypadku przewiózł ją do szpitala.

— Z WÓZKA RĘCZNEGO. Dnia 10 bm. wieczorem skradziono na szkodę firmy A. Słoniewski, w czasie przewożenia w ul. Miodowej z wózka ręcznego większą ilość materji opalu wartości 1300 zł. Jako podejrzanego o tę kradzież aresztowano Zugmunta Jaworskiego, robotnika, zam. przy ul. Miodowej l. 10.

— ARESZTOWANO Stefana Kapustę, (lat 22), bez miejsca zamieszkania za kradzież artykułów spożywczych z kawiarni Rebeki Goldwasser przy ul. Józefa l. 26, do której to kawiarni Kapusta się włamał.


# Gościnny występ fakira Ben-Kura!

Wielką sensację wywołał w Krakowie, przyjazd słynnego Fakira-Ben-Kuro, który zademonstruje w przyszłą sobotę, dnia 14 bm. na boisku Cracovii sensacyjny eksperyment. Mianowicie o godzinie 14.30 popołudniu tegoż dnia zakopany zostanie Ben Kuro w trumnie do ziemi, gdzie w głębokości 2.50 mtr.: pozostaje przez 24 godzin, tj do następnego dnia (niedzieli 15 bm.) godz. ½3 popołudniu. Eksperyment ten przeprowadzony będzie pod kontrolą władz miarodajnych (Notarjusza, lekarzy itp.)

W skład Komisji wchodzą również przedstawiciele prasy. Zaznaczyć należy, że eksperyment ten jest sensacją niewidzianą dotychczas w Krakowie, a temsamem budzi wielkie zainteresowanie. Mieszkańcy Krakowa będą mieli możność zobaczenia człowieka o stalowych nerwach i silnej woli Yoghów indyjskich. Przedsprzedaż biletów u Firmy Rudnicki Rynek, Linia A-B. 63g


— Z EZRY CHALUCOWEJ. Dziś we czwartek 12 bm. posiedzenie KC. Ezry Chalucowej na zach. Małop. i Śląsk o godz. 7'30 wiecz. przy ul. Zielonej 17, I. p. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy.

Dziś we czwartek 12 bm. o godz. 6'30 wiecz. posiedzenie sekcji Pań. Na porządku dziennym sprawa loterji obrazów.

— KOLO ŻYD. PRAC. UMYSŁ. „AWODAH". Zgłoszenia do nowootwartego Koła angielskiego przyjmuje sekretarjat Koła codziennie od 8—9-ej wiecz. Otwarcie kursu dziś we czwartek 12 bm. o godz. 7'30 wiecz.

— „CHALUCEJ HASAFA HAIWRIT". Dziś o godz. 5'30 posiedzenie komisji prasowej.

— KLUB TOWARZYSKI „TEL AWIW", Stradom 13. Dziś we czwartek wieczorem zebranie towarzyskie członków.

— „PRAWA JĘZYKA POMOCNICZEGO W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH". Odczyt pod tym tytułem wygłosi Prof. Dr Bujwid w Związku Zawod Prac. Umysł. w piątek 13 bm o g. 8 wiecz. w lokalu przy ul. Sławkowskiej Nr. 6 I. p. Wstęp dla członków wolny. Goście mile widziani.

— REWJA KRAKOWSKICH SYLWETEK. Szymona Kanta daną będzie w poniedziałek dnia 16 bm. w Collegium Wykładów Naukowych, Rynek gł. Linja A—B Współrecytuje art. dram. p. Holzer-Rymplowa. Początek o godz. 8-ej wiecz.

# Sir Alfred Mond wyjeżdża do Palestyny

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn. 11. 1. (L) W najbliższych dniach wyjeżdża do Palestyny sir Alfred Mond w charakterze członka komisji ekspertów Jewish Agency, która ma za zadanie zbadać obecną sytuację w Palestynie. Pozatem sir Mond, jako prezes angielskiego trustu chemicznego zwiedzi obszary położone nad Morzem Martwem i zbada możliwości eksploatacji soli, którą objąć ma angielski trust chemiczny.

# Nadużycia w dostawach reparacyjnych we Francji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż. 11. 1. (P) Wykryto tutaj wielkie nadużycia przy dostawach reparacyjnych. Sprawa ta nie jest jeszcze w szczegółach zupełnie wyjaśniona, w każdym razie stalono, że zainteresowane firmy niemieckie i francuskie brały przy dostawach wielkie sumy pieniężne do własnej kieszeni. Afera zapowiada się na wielką skalę.

## Reorganizacja administracji państwowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 11. 1. Sln. W tych dniach ogłoszony będzie w Dzienniku Ustaw dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji w zakresie działania administracji państwowej. Dekret ten daje stałe podstawy administracji polskiej, stworzonej przy powstaniu państwa polskiego, dość chaotycznie, ponadto realizuje zasady konstytucji zawarte w art. 65, 66 i 75. Dekret ten przeprowadza sprawę podziału państwa dla celów administracyjnych na województwa, powiaty i gminy, przeprowadza zespolenie władz administracyjnych, przeprowadza dalej przewidywaną przez konstytucję dekoncentrację władzy, wreszcie zasadę udziału obywateli powołanych z wyboru do wykonywania zadań administracji ogólnej. Wkońcu dekret wprowadza zasadę kontroli legalności przez specjalne sądownictwo administracyjne. Warszawa, jako miasto stołeczne pozostaje w okręgu administracyjnym drugiej instancji z komisarzem rządu na czele. Warszawa dzielić się będzie na starostwa grodzkie a na czele każdego z nich będzie stał starosta grodzki.

## Zabójca Matysa Lubelskiego skazany na 6 lat więzienia

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 11. 1. 1. (N) Głośną była w swoim czasie sprawa zamordowania Matysa Lubelskiego tragarza i prezesa sekcji tragarzy, członka PPS, osobistości niezmiernie popularnej na ulicy żydowskiej w Warszawie. Padł on z ręki bojowca PPS. Stanisława Makowieckiego. Po zamordowaniu swej ofiary Makowiecki zawołał do aresztującego go policjanta: Zabiłem Żyda! Albo niech będzie polska partja partja socjalistyczna, albo żydowska!"

Sprawa znalazła wczoraj epilog w warszawskim sądzie karnym. Makowiecki został skazany na mocy art. 458 (zabójstwo pod wpływem silnego wzburzenia psychicznego) na 6 lat ciężkiego więzienia.

## „Izwiestja" nie podzielają optymizmu min. Zaleskiego

Moskwa. 11. 1. (PAT) Organ urzędowy „Izwiestja" omawiając przemówienie ministra Zaleskiego, zaznacza, że optymizm polskiego ministra spraw zagranicznych w sprawie stosunków polsko-litewskich jest nieuzasadniony wobec niejednokrotnego oświadczenia Waldemarasa w kwestji wileńskiej już po ostatnich naradach genewskich. Względnie dobre stosunki Polski z Niemcami są zasługą raczej finansistów amerykańskich, dążących do zachowania rynku polskiego dla Niemiec. Co do traktatu o nieagresji z ZSRR, to rząd sowiecki nie zgodzi się, aby zawarcie jego miało być uzależnione od uprzedniego zawarcia podobnych traktatów z państwami bałtyckiemi.

Jest rzeczą znamienną, że oficjalny organ sowiecki pomija milczeniem sprawę klauzuli arbitrażowej, którą szeroko omawiał minister Zaleski.

## Socjalista przewodniczącym nowego senatu gdańskiego

Gdańsk, 11 1. PAT. Dziś popołudniu odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranego sejmu gdańskiego. Na posiedzeniu tem dokonano też wyborów prezydjum i biura sejmowego. Przewodniczącym sejmu wybrany został socjal-demokrata Spill, który na 109 głosujących otrzymał 94 głosy. Pierwszym wiceprzewodniczącym wybrano nacjonalistę dr Bodga na 99 głosami. Drugim wiceprzewodniczącym centrowca Neubauera 89 głosami, poczem dokonano wyborów członków i biura sejmowego. Drugie posiedzenie sejmu odbędzie się we środę dnia 18 bm. Na posiedzeniu tem nastąpi wybór 14 senatorów parlamentarnych.

## Gen. Wrangel urządza rewję swych oddziałów

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Bruksela. 11. 1. (D) B. generał rosyjski Wrangel, który pracuje, jako inżynier w Brukseli, odbył w tych dniach w Luksemburgu rewję swych dawnych podwładnych, którzy przedefilowali przed nim w uniformach armji rosyjskiej. Wieczorem odbył się bankiet, któremu przewodniczył Wrangel.

## Poseł komunistyczny Cachin zjawił się w parlamencie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż. 11. 1. (P) Olbrzymią sensację w parlamencie wzbudziło dziś ukazanie się w Palais Bourbons posła komunistycznego Cachina, który został wraz z czterema innymi towarzyszami skazany na karę więzienia a obecnie jest od dłuższego czasu poszukiwany przez policję francuską w związku z nakazem aresztowania wszystkich skazanych posłów komunistycznych. Cachin oświadczył, iż zamierza wziąć udział w jutrzejszem posiedzeniu Izby.

## Ułaskawienie komunisty francuskiego w Bułgarji

Sofia. 11. 1. PAT. Na wniosek ministra sprawiedliwości ułaskawił król Borys francuskiego komunistę Legera, który z powodu wzięcia udziału w zamachu na katedrę Nedelja został skazany na śmierć a następnie wskutek interwencji posła francuskiego ułaskawiony na dożywotnie więzienie. Leger został uwolniony i udał się odrazu zagranicę.

## Mowa tronowa króla szwedzkiego

Sztokholm, 11 1. PAT. W dniu dzisiejszym nastąpiło otwarcie sesji izby niższej przez króla, który w wygłoszonej mowie tronowej oświadczył, że stosunki Szwecji z mocarstwami zagranicznemi są pomyślne. Zamiarem rządu szwedzkiego jest współpraca z innemi państwami w celu ułatwienia realizacji zasad Ligi Narodów w zakresie życia gospodarczego mającego na celu ożywienie wolnej wymiany handlowej pomiędzy narodami.

## Wniosek w sprawie zakazu nienawiści rasowej w Ameryce

Waszyngton. (ŻAT) Członek kongresu amerykańskiego Lindsey z Nowego Jorku wniósł na posiedzeniu kongresu projekt ustawy, który wzywa kongres do zwalczenia środkami federalnemi wszelkich prób szerzenia nienawiści rasowej w Ameryce. Projekt tej ustawy skierowany jest głównie przeciwko działalności szowinistycznego Ku-Klux-Klanu.

## Zgon wybitnego przemysłowca i polityka żydowsko-angielskiego

Londyn. (ŻAT) Zmarł tu znany przemysłowiec i polityk obozu konserwatystów angielskich Louis Sinclair, który był z pochodzenia Żydem niemieckim, nazwiskiem Schlesinger.

Zmarły wywędrował przed wielu laty z Niemiec do Anglji i przyjął obywatelstwo angielskie. Sinclair był też obrany na posła do parlamentu angielskiego zpartji konserwatywnej.

## Zdrada główna w Niemczech

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin. 11. 1. (B) W dyskusji nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości Rzeszy, toczącej się w kolonji budżetowej Reichstagu zabrał głos minister sprawiedliwości Hergt, który podał ciekawą statystykę procesów o zdradę główną i zdradę kraju w Niemczech. W r. 1927 wpłynęło 845 doniesień o zdradę główną i 613 o zdradę kraju. Z tej liczby jednak wszczęto dochodzenia ogółem w stu sprawach. W związku z tem zostało skazanych przez sądy ponad 100 osób.

## Śledztwo w sprawie eksplozji w Dahlen

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin. 11. 1. (S) Śledztwo toczące się w sprawie katastrofalnej eksplozji w Dahlen ustaliło, że niema mowy o tem, by wybuch spowodowany był usiłowanem samobójstwem, jak to pierwotnie przypuszczano. W związku z tem aresztowany towarzysz ofiary wybuchu dr. Weingarten został na razie przytrzymany w areszcie.

## Banda komitadżich rozgromiona na granicy grecko-bułgarskiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Belgrad. 11. 1. (D) Na granicy bułgarsko-greckiej stoczyła straż pograniczna grecka formalną bitwę z bandą komitadżich bułgarskich, która została zupełnie rozgromiona.

## Nowa Teresa z Konnersreuth

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Medjolan. 11. 1. (D) W jednej z włoskich wiosek pojawiła się nowa „święta" w rodzaju Teresy z Konnersreuth. Święta nazywa się Armanda Betti. Do chaty, w której mieszka „święta" ciągną nieprzebrane tłumy ludzi. Władze kościelne wydały okólnik do księży, w którym ostro występują przeciwko „świętej" nakazując wezwać katolików do zaniechania odwiedzin u niej.

## Trzęsienie ziemi w Afryce

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn. 11. 1. (L) W kolonji Kenya w Afryce nastąpiły wczoraj nowe silne trzęsienia ziemi, powodując większe szkody. Zburzone zostały różne kościoły misyjne.

Podczas ostatniego trzęsienia ziemi w Kenya utworzyła się w ziemi szczelina długa na 9 mil.

PROGNOZA NA DZIŚ. (P.I.M.) Przeważnie pochmurno, na północy i północnym wschodzie jeszcze drobne opady. Na południu lekkie przymrozki. Słabe wiatry południowo-zachodnie, potem zachodnie.

## Z GIEŁDY

### Giełda krakowska

Kraków, 11. 1, 1928. Akcje silniejsze. Dolar bez zmiany.

Akcje: Tohan 14—14.25, Farma 7.25, 7.50, Żegluga 13.50, Zieleniewski 174.40, 178, Trzebinia 9.63, Parowozy 37.5, Górka 95, Siersza górnicza 14, 14.15, Niemojowski 248, Azot 7.75, 7.80, Elektrownia 58.25, Krakus 0.3 ,4Chybie 15, Hipoteczny 97.50, 102.50.

Zebranie giełdowe zaznaczyło tendencję chwiejną. Początkowo transakcje dokonywano po kursach utrzymanych, dopiero pod koniec zebrania tendencja nieco osłabiła się przyczem Zieleniewski przy silnej podaży dość znacznie stracił na poziomie. Z innych papierów słabiej nieco Tohan, Górka przy przeważającej podaży i Elektrownia. Obroty nieco większe dokonano Sierszą górniczą po kursie utrzymanym. Bank Przemysłowy nieco mocniej. Ruch naogół niewielki, obroty słabe.

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Jaworzno w płaceniu 23—23.10 słabiej, z innych papierów Cegielski 50—50.25, Lokomotywy 95, Huta szkła 1.80—1.85, Ćmielów 0.30, Tepege 0.20—0.22, Poż. konwersyjna 66.10 utrzymane.

Na rynku walut i dewiz sytuacja bez szczególniejszych zmian. Kursa utrzymane. Podaż nieco słabsza dolara gotówkowego przy silniejszem zainteresowaniu. Nastrój spokojny. W Krakowie dolar got. 8.88—8.88 i pół. czeki bankowo 8.90 i jedna czwarta do 8.90 i trzy czwarte. Warszawa got. 8.88—8.88 i pół, czeki 8.90—8.90 45. Lwów got. 8.87 i trzy czwarte do 8.88 i jedna czwarta, czeki 8.90 i jedna czwarta do 8.90 i trzy czwarte. Katowice got. 8.88—8.88 i pół, czeki 8.90—8.90 i pół. Bank Polski płacił bez zmiany za dolara got. 8.85, za czeki na N. Jork 8.88.

### Giełda warszawska

Warszawa, 11. 1 PAT. Akcje: Bank handl. 123, Bank zach. 34.50, Bank Polski 163.50, 162.75, Bank zw. sp. zar. 95.50, 95.75, 95.50, Spiess 135, Siła i światło 95, Wysoka 143, Cukier 80, Firley 54, 54.50, Węgiel 108.25, Nobel 44, 43, Lilpop 43, 42.25, 42.50, Modrzejów 46. 46.50, Ostrowiec 85, 86, Ursus 23, Starachowice 67 ,Spirytus 37.50, Dolarówka 62.50, 63. 5 proc. Konwersyjna 66.50, 10 proc kolejowa 101 75, 102, 5 proc. kolejowa 61.50, 8 proc listy zastawne Banku Gosp Kraj 93.

Waluty: Londyn 43.45. 43 56, 43 34. Nowy Jork 8.90. 8.92, 8.88. Paryż 39.04.5. 35 13. 34 96. Praga 26.415, 26.48. 26 35, Szwajcarja 171 75, 172 17, 171 32 Włochy 47.16, 47 28, 47.04, Wiedeń 125.75, 126.06, 125 44.

### Giełda poznańska

Giełda zbożowa poznańska z dnia 11 bm. bez zmiany, tendencja spokojna.

### Giełda wiedeńska

Wiedeń, 11. I PAT. Dewizy i waluty: Amsterdam 285.18, Berlin 168.59, Bruksela 98.77, Budapeszt 123.79 5, Bukareszt 4.36.5, Londyn 34.52, Medjolan 37 42, Nowy Jork 707.75, Paryż 27.81 5, Praga 20.97 i jedna ósma, Warszawa 79.85—79.63, Zurych 136 89, Amerykańskie 704.50, Niemieckie 168 40, Angielskie 34.47, Francuskie 28, Czeskie 20.92 5, Szwajcarskie 136.05.

Papiery wartościowe: Renta majowa 0.73, Renta lutowa 0.75, Renta austr. kor 0.54, Dunaj Sava Adria 96.5, Tureckie 47 i jedna czwarta. Bankverein 30, Bodenkredit 126 4, Kreditanstalt 64.70. Hipoteczny 78 i trzy czwarte, Żiwnostenska 114.5, Austr. Kol Państw. 28 15, Południowa 13.45, Alpiny 43 4, Poldihutte 158 60, Skoda 262. Siersza 31 10. Zieelniewski 17 5. Apollo 197. Karpaty 30.10 Galicja 86, Nafta 38 i trzy czwarte, Schodnica 10.

### Giełda zurychska

Zurych, 11. 1 PAT. Paryż 20.39 5, Londyn 25.24 i trzy czwarte, Nowy Jork 5.19, Belgja 72.40, Włochy 27 42.5, Hiszpanja 89.27.5, Holandja 209 15, Berlin 129.57.5, Wiedeń 73.20, Sztokholm 139.60, Oslo 137.95, Kopenhaga 139, Sofja 3 74. Praga 15.38, Warszawa 58.20, Budapeszt 90 72 i pół, Białogród 9 14, Ateny 6.87.5, Konstantynopol 2.83, Bukareszt 3.21, Helsingfors 13.09, Buenos Aires 221.50.

## Projekt zmiany konstytucji na Litwie

Berlin, 11 1 PAT. „Berliner Tagblatt" donosi z Moskwy na podstawie informacji ze źródeł podobno dobrze poinformowanych, że rząd litewski zamierza w najbliższym czasie przeprowadzić w drodze dekretu zmianę konstytucji i zmianę ordynacji wyborczej.

# Zgon Leopolda Hilsnera

Wiedeń, 11 1. ŻAT. Zmarł tutaj w szpitalu im. Rotszylda Leopold Hilsner, znany z procesu o mord rytualny w miasteczku Polna w Czechach. W r. 1899 został on oskarżony o popełnienie morderstwa z pobudek rytualnych na osobie 19-letniej Agnieszki Gruszy. W pierwszej instancji został skazany na śmierć jako winny zabójstwa z pobudek rytualnych, w drugiej instancji w r. 1900 ponownie skazany na śmierć, ale już bez podania motywów. Następnie został ułaskawiony przez cesarza Franciszka Józefa, przyczem kara śmierci została zamieniona na dożywotnie ciężkie więzienie. Na podstawie amnestji został następnie zupełnie ułaskawiony. Hilsner żył ostatnio w wielkiej nędzy. Wśród osób, które występowały przeciwko oskarżeniu Hilsnera o mord rytualny znajdował się również prezydent Masaryk.

# Znaczna podwyżka taryfy celnej od 1. lutego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11 1. Sin. Z powodu stabilizacji waluty nastąpi podwyżka cła. Taryfa celna ustalana jest obecnie według kursu dolara 5.18. Obecnie nastąpi waloryzacja wedle obecnego kursu dolara. Podwyżka ta wyniesie 72 procent, będzie ona obowiązywać od 1 lutego b. r.

## Śledztwo w sprawie napadu na Nowaczyńskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 1. 1. Sin. W związku z dochodzeniami w sprawie napadu na Nowaczyńskiego zarządził dzisiaj prokurator Siewierski konfrontację świadków z osobami podejrzanemi o dokonanie napadu. W kancelarji prokuratora przesunęło się dzisiaj kilkanaście osób, które brały udział w konfrontacji. Konfrontacja trwała od godz. 9 do 11, wyniki jej trzymane są w tajemnicy. Niemniej utrzymuje prasa prawicowa, że sprawa posunęła się znacznie naprzód.

—o—

## Nowela do ustawy o numerus clausus na Węgrzech

Budapeszt, 11 1 ŻAT. Komisja oświatowa parlamentu węgierskiego przyjęła nowelę do ustawy o numerus clausus, która wniesiona została przez rząd. Jak wiadomo Żydzi węgierscy nie są zadowoleni z tej noweli, gdyż nie wprowadza ona żadnych istotnych ułatwień. Wniosek jednego z deputowanych antysemickich o obostrzenie numerus clausus został przez komisję odrzucony.

—o—

## Konferencja amerykańskich mizrachistów

Nowy Jork, 11 1. ŻAT. W Bostonie została otwarta doroczna konferencja amerykańskiej org. „Mizrachi" z udziałem 250 delegatów. — Z ramienia kierownictwa wszechświatowego „Mizrachi" obecni są rabin Uziel z Tel Awiwu i rabin Majer Berlin.

—o—

## Lloyd George nawołuje Brazylję do powrotu do Ligi Narodów

Rio de Janeiro. 11. 1. PAT. r. Dzienniki omawiają obszernie oświadczenie Lloyda Georgea, złożone w czasie jego wizyty, a nawołujące Brazylję do powrotnego wstąpienia do Ligi Narodów. Większość dzienników zapatruje się przychylnie na sprawę powrotu Brazylji do Ligi Narodów.

—o—

## Komunikacja telefoniczna Berlin — Nowy Jork

### 3-minutowa rozmowa kosztować będzie 16 funt. szt.

Berlin. 11. 1. PAT. r. Wedle informacji „Berliner Tagblattu" w ciągu najbliższego tygodnia oczekiwać należy uruchomienia normalnej komunikacji telefonicznej między Berlinem a Nowym Jorkiem via Londyn. Opłata za zwykłą rozmowę 3-minutową Berlin-Nowy Jork wynosić będzie 16 funtów szterlingów.

## ZE SPORTU

PIERWSZY KONKURS SKOKÓW NARCIARSKICH NA KROKWI W ZAKOPANEM przyniósł nareszcie lepsze wyniki, które każą mieć nadzieję na poprawienie klasy polskiej narciarskiej przed Olimpjadą w St. Moritz. Cały szereg zawodników z łatwością osiągnął skoki ponad 40 mtr. do 50 mtr., a Sieczka Gąsienica uzyskał nawet skok 55 mtr., zdobywając tem nowy rekord polski i Krokwi (poza konkursem). — Klasyfikacja w konkursie wypadła następująco: 1) Czech Br. skoki 44,49,48 mtr. 2) Sieczka 34,48,50, 3) Rozmus 35,47,49, 4) Graca 37,41,44, 5) Mietelski 33,41,39, 6) Motyka 25.5,42,48. — Nadto Cukier uzyskał skoki 46 i 50 mtr. Lankosz 40 i 49 mtr. atoli ze względu na słaby styl w punktacji splasowali się na dalszych miejscach. Fenomenalny talent juniorski, Marusarz skoczył na 41 mtr. Jak więc widzimy, przebudowa Krokwi dała wyniki imponujące jak na początek, możliwość skoków o prawdziwej klasie europejskiej, piękne horoskopy na Olimpjadę zimową i stawia ona tak naszą skocznię na Krokwi, jak i naszych narciarzy na znacznie wyższym niż dotychczas poziomie. Gdy i trener norweski Simonsen powoli leczy się z ran i pomoże jednak naszej ekspedycji olimpijskiej do wywindowania się w skokach i biegach na wyższy szczebel, a nadto trener Austrji Carlsen, przyjeżdża również na konkursy w Zakopanem i Krynicy, nie ulega wątpliwości, że klasa narciarska Polski zgotuje całemu światu jeszcze w bieżącym sezonie wielką niespodziankę, acz do skoków ponad 70 mtr. jeszcze jej daleko.

SPORT KOBIECY rozwija się w Polsce bardzo w ostatnich czasach, szczególnie w stolicy. Np. generałowa Sosnkowska wstąpiła do jednego z warszawskich klubów sportowych i bierze czynny udział w treningach lekkoatletycznych, przygotowując się do zawodów w nadchodzącym sezonie. Gen. Sosnkowska jest znakomitą sportsmenką.

UNIFIKACYJNE ZEBRANIA LIG OKRĘGOWYCH Z ZOPN-ami odbyły się w Warszawie i Katowicach, doprowadzając do fuzji obu instancji.

OKRĘGOWE URZĘDY WYCHOWANIA FIZYCZNEGO mają w najbliższym czasie powstać staraniem PUWF i PW, naturalnie niekolidujące z Kom. Wojew WF i PW.

W MISTRZOSTWACH NARCIARSKICH WĘGIER pierwsze miejsce w skokach i biegu na 8 km. zdobył Szepes, z pań na 3 km 1) Stadler.

MISTRZOSTWA HOCKEYOWE POLSKI W ZAKOPANEM (trzeci dzień) AZS Warszawa — Legja Warszawa 6:0. Klasyfikacja końcowa: 1) AZS Warszawa, 2) Legja Warszawa, 3) TKS, 4) Pogoń, 5) AZS Wilno.

W SAMYM GDAŃSKU jest 190 stowarzyszeń sportowych z 25.532 członkami. Bierzmy sobie przykład z takich miast.

120 LEKKOATLETÓW wysyła Ameryka na Olimpjadę IX. do Amsterdamu.

TEAM REPREZENTACYJNY TURCJI trenować będzie kilka tygodni przed Olimpjadą w Amsterdamie, w Pradze, środowisku najlepszego fotballu kontynentalnego.

TRZECIE Z RZĘDU ZWYCIĘSTWO odniósł maratończyk Kanady, Bricker, na trasie 15 mil ang. w Ontario.

## DROBNE OGŁOSZENIA

PRZYJMĘ praktykantkę biurową piszącą biegle na maszynie. Zgłoszenia pod „Stenogram" do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 97 er

UNIEWAŻNIA się zgubione dokumenty wojskowe na nazwisko Tomczyk Piotr 1903 r. w Swoszowicach.

MIESZKANIE blisko uniwersytetu z utrzymaniem dla akademiczki. Zgłoszenia do admin. „N. D." pod „Komfort".

BIEGŁA maszynistka z dokładną znajomością niemieckiego, praktyką biurową, możliwie z działu technicznego, poszukiwana. Pisemne zgłoszenia pod „Dobra posada" Prasa Karmelicka. 96a

POSZUKIWANA wprowadzona, dobrze prosperująca kancelarja adwokacka. Zgłoszenia „Adwokat" do Adm. „N. Dziennika". 94x

MŁODE, bezdzietne małżeństwo poszukuje umeblowanego pokoju kawalerskiego natychmiast. Zgłoszenia pod „Dr praw" do adm. „N. Dziennika". 1234bp

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handl., stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. — ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW!

ADWOKAT, reflektujący na osiedlenie się w mieście prowincjonalnem Zachodniej Małopolski, otrzyma wskazówki i lokal, bez wkładów. Dobra egzystencja zapewniona. Zgłoszenia pod „Byt" do Adm. „N. Dziennika". 56 g

Sypialnia kawalerska mało używana do sprzedania. Podgórze, Zamojskiego 26 parter, drzwi na prawo.

**MAM DUŻY LOKAL** z wystawą na głównej ulicy poszukuję filji lub spólnika-fachowca z działu manufaktury, galanterji, perfumerji, skór lub tp. Listy skierować pod „Żywiec II" do Adm. „N. Dz." 91x

[redacted]

**ZAKOPANE**
Pensjonat „Grunwald"
כשר pod zarządem כשר
M. Feilschussa
poleca pokoje słoneczne z werandami.
Kuchnia smaczna i obfita.
Ceny bardzo przystępne.

**Inteligentna, biegła stenotypistkę polską**
przyjmie Abraham Neuman dla swoich prac literackich (wrażenia palestyńskie). Zgłosz. osobiście codziennie od godz. 9—3 popoł., Hotel „Monopol" pokój Nr. 30. 99x

**Zawiadomienie.**

**Wielki wybór najnowszych dzieł**
z literatury hebrajskiej i żydowskiej
w oryg. i tłumaczeniach z Wydawnictw: Sztybl, Central, Bücher, Kultur-Liga Harz i R. Löwit w Wiednia poleca
1821bp
Księgarnia Judaistyczna Simche Trinka
Rzeszów, Gałęzowskiego L. 1.
Najdogodniejsze warunki spłaty

## Ogłoszenie.

Firm 132/27
Spółdzielnia 128

Polsko-amerykańska Kasa Kredytowa, Spółdzielnia z ogr. odp. w Sanoku, zmieniła zdanie trzecie § 12 swego statutu, które będzie brzmiało: Wpłata udziału następuje jednorazowo przy przystąpieniu do spółdzielni albo w ratach wedle uznania Dyrekcji najdalej w przeciągu dwóch lat. Zresztą przepis § 12 pozostaje bez zmiany.

Sąd okręgowy Oddz. IV.

Sanok, 10 listopada 1927.

## Specjalny dodatek tekstylno-konfekcyjny »Nowego Dziennika«

**Z końcem bieżącego miesiąca** wydamy specjalny dodatek poświęcony przemysłowi i handlowi **tekstylnemu, konfekcyjnemu** oraz **towarów mody**.

Szereg wybitnych piór fachowych oświetli poszczególne kwestje dotyczące powyższych przemysłów, obecne położenie w tych branżach oraz widoki rozwoju.

Dodatek nasz, który umożliwi czytelnikowi uzyskanie pełnego obrazu w tej ważnej dziedzinie życia gospodarczego w państwie, zawierać będzie także

**obszerny dział inseratowy**
obejmujący wszystkie dzielnice Polski.

Zainteresowani kupcy i przemysłowcy znajdą w tym dodatku bardzo ciekawy materjał, służący jako przewodnik przy zdobywaniu nowych rynków zbytu i mogący przynieść znaczne korzyści.

Na telefoniczne wezwanie (279) zjawi się do zainteresowanych nasz przedstawiciel celem zebrania danych o przedsiębiorstwie i przyjęcia zamówienia na ogłoszenia, firmy zaś zamiejscowe proszone są o natychmiastowe przesłanie zamówień.

## Przetargi publiczne.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Krakowie rozpisuje konkurs na dostawę 5 jednokonnych wozów typu „d2" (karjolka), służących do przewozu poczty. Szczegółowych informacyj udzieli Oddział Gospodarczy Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Krakowie, ul. Warszawska L. 3/III.

Oferty wnosić należy do dnia 14 stycznia 1928 r. do godz. 12 w południe.

•

Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego ogłasza przetarg na dostawę:

a) 60.000.000 sztuk jednokolorowych etykiet do pakowania tytoni krajanych w paczki po 25 g., a mianowicie: 1) 11,000.000 sztuk etykiet do tytoniu „Najprzedniejszy Turecki"; 2) 27.000.000 sztuk etykiet do tytoniu „Przedni Turecki"; 3) 22,000.000 sztuk etykiet do tytoniu „Średni Turecki" i

b) 1,500.000 sztuk dwukolorowych etykiet do pakowania tytoniu „Najprzedniejszy Macedoński" po 50 g.

Szczegółowe warunki przetargu ogłoszone zostały w „Monitorze Polskim" Nr. 292, 293 i 294.

•

Dyrekcja Kolei Państwowych w Krakowie ogłasza przetarg publiczny na dostawę w roku 1928: około 23.000 metrów sześc. tłucznia; około 40.000 metrów sześc. żwiru rzecznego, sianego; około 3.000 metrów sześc. żwiru do robót betonowych; około 3.800 metrów sześc. piasku pojedyńczo sianego (budowlanego); około 1.600 metrów sześc. piasku podwójnie sianego.

Termin składania ofert upływa dnia 26 stycznia 1928 r.

Bliższe szczegóły nabyć można w Wydziale Zasobów Dyrekcji Kolei Państwowych w Krakowie, bezpośrednio, za poprzedniem złożeniem w Kasie Głównej Dyrekcji Kolei Państwowych, lub też po nadesłaniu pocztą należności w kwocie Zł. 2·—.

**W ROKU 1927**
„Rój" dał w prenumeracie rocznej 48 książek objętości 318 arkuszy (5049 stron), wartości
**40 zł 35 gr za 19 zł 80 gr**
Było to przy prenumeracie kwartalnej, wynoszącej 4 zł 95 gr.

**W ROKU 1928**
prenumerata kwartalna wyniesie 5 zł 95 gr wraz z przesyłką.
Co też za nią można otrzymać?
Na każde zażądanie bezpłatny dwubarwny ilustrowany prospekt.
**TOW. WYD. „RÓJ"**
**WARSZAWA, KREDYTOWA 1**

NOWA BROSZURA:
**Dr. JÓZEF SZALMAN**
**ŻYDZI W BOLSZEWJI**
**Cena 1 Zł z przesyłką.**
Zamówienia skierować:
Dr. J. Szalman, Warszawa, Elektoralna 19/2 lub PKO. conto 16.255.

**Najprzedniejsze gatunki czekolady poleca:**
**TOW. AKC.**
**GOPLANA**
Największa fabryka czekolady w Polsce
**Wszędzie do nabycia!**
8235

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana